Nr. 223. Kraków, Wtorek 15 Maja 1917. Rok XXXVI

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	64 kor. — h.	16 kor. — h.	8 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	45 „ 20 „	22 „ 60 „	11 „ 60 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	42 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „ „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 16. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 262. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. pocz. Kasy oszczęd. 827.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 8.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe: miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopsasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczysa, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Szczyński. — W Tarnowie M. Roeksch. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż odosobnionych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 28 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 96 h od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

O regenturę.

Zebranie przedstawicieli wszystkich stronnictw w pałacu arcybiskupim.

(Koresp. »N. Reformy«).

Warszawa, 13 maja.

Mamy do zaznaczenia ważny krok naprzód w sprawie w chwili obecnej może najżywotniejszej—sprawie regentury w Polsce. Oto na wczorajszy wieczór zwołał arcybiskup warsz., ks. Kakowski, zebranie przedstawicieli wszystkich odłamów społeczeństwa. Już słowa ostatniego orędzia arcybiskupiego do ludu wyraźnie znamionowały zasadniczy przełom, jaki zaistniał w stanowisku przedstawiciela episkopatu Królestwa. Ks. arcybiskup Kakowski ujął w swe ręce inicyatywę i wyznaczył sobie rolę rozjemcy w rozlicznych antagonizmach wewnętrznych, nurtujących społeczeństwo. W konsekwencyi tego postanowienia kwestyi zwołał wczorajsze zebranie, które może jest jednem z najważniejszych, jakie od pamiętnych zebrań krakowskich w sierpniu 1914 r. się odbyły. Bo po raz pierwszy przy zielonym stole obrad zeszły się **w s z y s t k i e** stronnictwa polskie, by powziąć **j e d n o m y ś l n i e** uchwałę.

Prócz ks. arcybiskupa przybyli ks. prezydent Lubomirski, ks. prałat Chełmicki, trzej przedstawiciele komisyi politycznej Rady Narodowej, i po jednym przedstawicielu wszystkich stronnictw, działających w Królestwie. Byli więc zastąpieni: Koło międzypartyjne, narodowa demokracya, realiści, partya postępowa, chrześcijańska demokracya — z tzw. obozu pasywistycznego. Liga państwowości polskiej, Stronnictwo polskiej demokracyi, Zjednoczenie Ludowe, Narodowy Związek Robotniczy — z obozu centrum; wreszcie Centralny Komitet Narodowy i Zjednoczenie Demokratyczne z obozu lewicowego. Obrady toczyły się w ten sposób, iż ks. arcybiskup zadał zebraniu trzy pytania, dotyczące najistotniejszych problematów doby obecnej, zaś każdy reprezentant każdego stronnictwa udzielał na te pytania wyczerpującej odpowiedzi. Temsamem osiągnięto usty przedstawicieli stronnictw wyraz woli narodu odnośnie do 1) ustosunkowania się do regenta; 2) do rządu, czyto poprzedzającego objęcie władzy przez regenta, czy też przezeń mającego być powołanym; 3) do roli Rady Stanu po odpowiedzi władz okupacyjnych na uchwały z 1 maja.

Punktem wyjścia obrad był, by się tak wyrazić, »horror vacui«. Tendencyom, zmierzającym do obalenia Rady Stanu, trzeba było z miejsca przeciwstawić pozytywny konkretny program, by się nie znaleźć w tem położeniu, iż polityka wewnętrzna Królestwa obracałaby się w próżni... Ostatni tydzień wykazał, że oba skrajne obozy Królestwa, ze strony prawej (Koło Międzypartyjne) i ze strony lewej (C. K. N.) zmierzają — acz z różnych powodów — do możliwie prędkiego obalenia Rady Stanu, natomiast nie obawiają się powstałej wskutek tego próżni; przeciwnie stanęło w ostatnich czasach centrum, które silnie podkreśliło, iż samo obalenie Rady Stanu nie jest zaprawdę sanacyą stosunków, lecz pogorszeniem ich; trzeba więc stanowczo unikać kroków, któreby stworzyły próżnę, a temsamem zupełną bezradność społeczeństwa wobec sił wyższych. Więc dążyło centrum do utrzymania Rady Stanu — co nie wyklucza jednak zmiany osób, względnie uzupełnienia w okresie przejściowym — i nadbudowy do istniejącego surogatu rządu przez powołanie regenta i stworzenie prawdziwego aparatu rządowego.

To były ideowe przesłanki wczorajszego zebrania u ks. arcybiskupa, na którem centrum aktywistyczne doczekało się tej satysfakcyi, że jego stanowisko stało się »communis opinio« wszystkich.

Rezultaty wczorajszego zebrania dają się zawrzeć w następujące punkty:

Nastąpiła **k o n s o l i d a c y a w s z y s t k i c h o b o z ó w p o l i t y c z n y c h K r ó l e s t w a n a g r u n c i e i d e i m o n a r c h i c z n e j**. Idea Piasta nie została przez żaden obóz i żadne stronnictwo na wczorajszem zebraniu postawiona;

Charakterystycznem jest, że gdy inne obozy deklarowały ustnie, to obóz centrowy złożył swe deklaracye na piśmie. I tak np. deklaracya Stronnictwa Polskiej Demokracyi, złożona na wczorajszem zebraniu, brzmi:

»Zważywszy, że: 1) Korzystny dla państw centralnych rozwój sytuacyi wojennej chwilowo nie sprzyja naszym uprawnionym, daleko idącym żądaniom; 2) sytuacya ekonomiczna państw centralnych również nie sprzyja nadziejom, że ich rządy będą skłonne do radykalnych ustępstw pod względem władzy, która gwarantuje im możność bezwzględnej eksploatacyi kraju; 3) wewnętrzna zaś dezorganizacya społeczeństwa i brak armii obniżają nadal stosunek sił na naszą niekorzyść, Stronnictwo Polskiej Demokracyi nie widzi innego wyjścia z opłakanych warunków chwili bieżącej, jak: 1)

2) utrzymać instytucyę Rady Stanu jako tymczasowej władzy legalnej aż do chwili

regentury i mianowania przezeń gabinetu ministeryalnego, aby nie zrywać ciągłości prac państwowo-twórczych i módz przyśpieszyć tworzenie armii, 3) zwalczać lekkomyślne dążenia, aby wywrócić przedwcześnie Radę Stanu i łudzić się, że w tak spowodowanej próżni uda się stworzyć poważny rząd narodowy, zdolny do sprawowania realnej władzy«.

Dalszym rezultatem wczorajszych narad jest zgoda wszystkich obecnych, że konsolidacya dokonać się może tylko na gruncie konkretnie postawionych celów, a jednym z dominujących celów w chwili obecnej jest osoba regenta; że wczoraj dalej nabrano przekonania, iż żywioły republikańskie ograniczą się do teoretycznego kwestyonowania monarchicznej formy, w praktyce pozwalając działać innym; że wreszcie idea rządu moralnego, jakiegoś tajnego, wysuwana tu i ówdzie, nie może być brana poważnie.

Dziś widocznem jest już dokładnie, że próba sojuszu części prawicy z częścią lewicy, zapoczątkowana na zjeździe Rady Narodowej 3 bm. z wykluczeniem obozu centrowego, miała tylko cele negatywne: obalenie Rady Stanu; że jednak sojusz ten nie wytrzymał próby wobec musu stawiania celów pozytywnych w działaniu publicznem w Królestwie.

Konsolidacya żywiołów monarchicznych, zapoczątkowana wczoraj tak poważnie na zebraniu w pałacu arcybiskupim, stworzy niebawem zupełnie inną platformę życia politycznego w kraju.

M-n.

Przesilenie w Kole polskiem.

(Telefonem).

Wiedeń, 15 maja.

Wczorajsze obrady Koła polskiego miały przebieg spokojny. Obawy starć i konfliktów, wyrażone z pewnej strony, na szczęście nie sprawdziły się.

Na początku posiedzenia prez. Biliński przedstawił **powody, dla których zgłasza rezygnacyę.** Przy tej sposobności dr Biliński zdał sprawę z rokowań z rządem w sprawie wyodrębnienia Galicyi. Z przedstawienia tego wynika, że rząd, względnie minister skarbu, nie przedłożył prezydyum Koła polskiego konkretnych propozycyj w sprawie finansowych i gospodarczych podstaw autonomicznej Galicyi. Niemniej jednak rząd wyraził gotowość do dalszych pertraktacyj, a nawet zaproponował jako termin dalszych rokowań najbliższą środę lub piątek.

Nad sprawozdaniem prezesa dyskusya się nie odbyła.

Na wniosek pos. **W y s o c k i e g o** uchwalono dać poszczególnym klubom możność zajęcia stanowiska wobec rezygnacyi prezesa i ewentualnego jej nieprzyjęcia. Wniosek ten przyjęto wszystkimi głosami przeciw głosom ludowców.

Następnie obradowało Koło polskie nad sprawą **wyodrębnienia Galicyi.** Przeważna większość Koła polskiego gotowa była głosować za wnioskiem pos. Zieleniewskiego, streszczającym się w słowach, że **Koło polskie wobec braku konkretnych propozycyj ze strony rządu odracza decyzyę.** Na żądanie socyalistów głosowanie nad tym wnioskiem odroczono do następnego posiedzenia.

Ze strony ludowców zgłoszono wniosek, domagający się usunięcia sprawy wyodrębnienia Galicyi z porządku dziennego. Wniosek ten nie ma szans przejścia.

Następnie obradowało Koło polskie nad sprawami bieżącemi

Przez cały dzień obradowały następnie poszczególne grupy Koła polskiego **w sprawie wyboru prezesa.** Dotąd jednak nie wiadomo, kiedy odbędzie się posiedzenie Koła polskiego, poświęcone wyborowi prezesa i wiceprezesów. — Wybór następcy po drze Bilińskim natrafia na znaczne trudności ze względu na rozbieżne tendencye poszczególnych stronnictw Koła polskiego. Wobec stosunku ilościowego stronnictw w Kole polskiem miałby prezes, któryby chciał się oprzeć tylko na pewnej części Koła polskiego, zadanie utrudnione. W dzisiejszych warunkach mógłby mieć szanse tylko kandydat kompromisowy, który miałby zaufanie wszystkich grup. Sprawa odpowiedniej kandydatury po drze Bilińskim nie wyszła dotąd poza ramy nieobowiązujących kombinacyj.

Ze spraw osobistych czeka załatwienia sprawa dr Głąbińskiego. Dr Głąbiński nie zjawił się na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego, mimo, że przebywa w Wiedniu. Wczoraj nadesłał on na ręce prezesa list, w którym oświadcza, że składa godność wiceprezesa Koła i członkostwo różnych komisyj, w których zasiada i w obradach nie będzie brał udziału tak długo, dopóki na porządku dziennym znajduje się sprawa wyodrębnienia Galicyi.

Ustąpienie prezesa Bilińskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 15 maja.

(Komunikat sekretaryatu Koła polskiego).

Koło polskie zebrało się dnia 14 bm. o godz. 11 przed południem na posiedzenie. Po zagajeniu przez prezesa dr Bilińskiego odroczono posiedzenie do godz. 5 po południu, by komisyi parlamentarnej umożliwić dokończenie narad, w sobotę rozpoczętych. Obrady te dotyczyły sprawy wyodrębnienia Galicyi.

Na popołudniowem posiedzeniu przedstawił prezes Biliński tok konferencyj, odbytych z rządem dnia 1 i 2 bm. w sprawie wyodrębnienia Galicyi i stwierdził, że **minister skarbu nie przedstawił dotąd prezydyum Koła projektu, jaki ułał co do strony finansowej wygotować.**

Po zakończeniu swego sprawozdania oświadczył prezes, że zgodnie z zapowiedzią, uczynioną już przed kilku tygodniami na posiedzeniu komisyi parlamentarnej, widzi się zniewolonym **złożyć godność prezesa Koła,** gdyż nie chciałby, nie będąc posłem do Rady państwa, narażać Koła na kolizye, wynikające z nieobecności prezesa w Izbie posłów. Eksc. Biliński przypomniał, że wybór jego na prezesa, dokonany dnia 20 lutego 1915 roku, od początku nie był pojmowany z punktu widzenia parlamentarnego. W czasie, kiedy parlament nie obradował, kiedy kraj nawiedzony został inwazyą rosyjską, kiedy zająć się trzeba było rzeszą uchodźców, kiedy nie szczędzono Polakom ciężkich a nieuzasadnionych zarzutów, mówca uważał za swój święty obowiązek przyjąć godność prezesa Koła, by w zakresie swych choć skromnych wpływów osobistych służyć narodowi i krajowi. Zjednoczonym usiłowaniom członków Koła i Izby panów może nie wszystko udało się przeprowadzić, czego kraj słusznie się domagał, ale złagodzono niejedną krzywdę, utworzono możność odbudowy kraju. Zjednoczenie stronnictw w N. K. N. i wstąpienie posłów socyalno-demokratycznych do Kołaześrodkowało siły dla wspólnej sprawy. Broniliśmy — powiedział prezes — naszego programu politycznego: złączenia Galicyi z Królestwa Polskiem, a gdy program ten nie z naszej winy upadł, zajęliśmy się sprawą wyodrębnienia Galicyi, uważając ją nie jako cel, lecz jako jeden z środków, prowadzących do osiągnięcia naszego ideału narodowego. Dziś, gdy Koło polskie odzyskuje trybunę parlamentarną, życzę mu powodzenia w walce o dźwignięcie ciężko dotkniętego kraju, a przedewszystkiem powodzenia w utorowaniu drogi, wiodącej do szczęśliwego rozwiązania sprawy polskiej.

Prosząc o zwonienie z obowiązów prezesa, dr Biliński podał do wiadomości, że **równocześnie składa także godność prezesa N. K. N.**

Wiceprezes dr **G e r m a n** objąwszy przewodnictwo, zapytał Koło, czy w sprawie rezygnacyi prezesa żąda otwarcia dyskusyi.

Poseł **W y s o c k i** postawił wniosek, by grupy Koła rozważyły zgłoszoną rezygnacyę prezesa.

Wniosek ten przyjęto 22 głosami przeciw 12.

Koło polskie przeszło następnie do dyskusyi nad będącą na porządku dziennym sprawą **wyodrębnienia Galicyi.** Głos zabierali posłowie Kędzior, Zieleniewski, Śliwiński, Lubomirski, Łazarski, Diamand i Tertil.

Za zgodą wszystkich grup odroczono dalszą dyskusyę do wtorku, poczem omawiano sprawy aprowizacyjne na podstawie podniesionych przez poszczególnych posłów skarg.

Wizyta kanclerza Niemiec w Wiedniu.

(Telefonem).

Wiedeń, 15 maja.

Dzienniki niemieckie zgodnie zapewniają, że **przyjazd kanclerza Rzeszy Bethmanna Hollwega do Wiednia pozostaje w ścisłym związku z mową, którą kanclerz wygłosi dzisiaj o celach wojennych Niemiec.** Poprzednie porozumienie się kanclerza Bethmanna Hollwega z hr. Czerninem świadczy, że **dzisiejsze oświadczenie kanclerza będzie wyrazem woli nietylko Niemiec ale i Austro-Węgier.**

Budapeszt, 15 maja.

»Az Est« donosi, że **kanclerz Rzeszy w czasie swego pobytu w Wiedniu przedłożył tekst swej mowy cesarzowi Karolowi i hr. Czerninowi.**

Wiedeń, 15 maja.

»W. Allg. Ztg.« donosi, że z przyjazdu kanclerza Bethmanna Hollwego do Wiednia i konferencyi z hr. Czerninem wynika, że **między rządem niemieckim a austro-węgierskim istnieje zupełne porozumienie.**

Niemcy z Czech wobec rządu.

(Telefonem).

Praga, 15 maja.

W Pradze odbyła się konferencya mężów zaufania niemieckiej partyi postępowej z Czech. — Między innemi uchwalono udzielić rządowi hr. Clama-Martinica poparcia o tyle, o ile rząd znajdzie dość siły i energii do rozwiązania kwestyi, dotyczących wewnętrznej przebudowy państwa i zapewnienia narodowi niemieckiemu stanowiska takiego, jakie mu się należy ze względu na ofiary dla państw poniesione.

Rada robotnicza przeciw odrębnemu pokojowi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 15 maja.

Petersb. ag. tel. zaprzecza w stanowczy sposób doniesieniu »Daily Mail«, jakoby rada robotniczo-żołnierska żądała zawarcia zawieszenia broni. W radzie sprawy tej nawet nie poruszano, przeciwnie, rada robotniczo-żołnierska wypracowuje obecnie odezwę do żołnierzy o **niedopuszczalności pokoju odrębnego i manifestacyi bratania się na froncie.**

Guczkow o stosunkach w armii.

(Telefonem).

Amsterdam, 15 maja.

Rosyjski minister wojny Guczkow oświadczył petersburskiemu korespondentowi „Manchester Guardian":

Stosunki na froncie są bardzo niepokojące. Wśród armii panuje pesymizm i niezadowolenie, tak, że tylko energiczne zarządzenia przywrócić mogą dyscyplinę i porządek. Stosunki w armii nie są jednak beznadziejne; będzie jednak bardzo niepomyślnem, gdy obecne usposobienie w wojsku będzie się dalej szerzyć. Trzeba przyznać, że **agitatorzy propagują wśród wojska pokój, a armia jest przekonana, że pokój nastąpi bezzwłocznie, skoro tylko wojsko broń złoży.**

Rosya nie ma planów zaborczych — zakończył Guczkow — i lud rosyjski takich dążeń nie poprze.

Ustąpienie gubernatora Petersburga.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 15 maja.

Pet. ag. tel. donosi:

Jak podają dzienniki, **generał Korniłow, wojskowy gubernator Petersburga, ustąpił.**

Wobec zastępcy »Birż. Wied.« podał Korniłow jako powód swego ustąpienia żądania pewnych organizacyj, które nie mogą sobie przyznawać większych praw rozkazywania wojskiem, niż on sam. Zwłaszcza rada robotników i żołnierzy domaga się, aby rozkazy generał gubernatora były przedkładane do poprzedniego zatwierdzenia przez radę.

Kongres polski w Sztokholmie.

(Telefonem).

Frankfurt, 15 maja.

»Frankf. Ztg.« donosi ze Sztokholmu:

W Sztokholmie obraduje kongres polski, w którym biorą udział delegaci z Królestwa Polskiego, Austryi, Niemiec i Rosyi. W obradach biorą udział także **członkowie warszawskiej Rady Stanu** i znany przywódca Polaków w Petersburgu generał **B a b i a ń s k i**. Przedmiotem obrad są rzekomo głównie kwestye finansowe a przedewszystkiem **finansowania państwa polskiego ewentualnie przy pomocy państw neutralnych.** Uczestnicy kongresu mają się starać o nawiązanie stosunków z uczestnikami konferencyi socyalistów w Sztokholmie.

Budapeszt, 15 maja.

Sprawozdawcy »Az Est«, przebywającemu w Sztokholmie, **oświadczył generał Babiański,** że przybył do Sztokholmu z polecenia swych rodaków, **celem traktowania z Polakami z Poznańskiego i Galicyi.** Co do przebiegu układów nie chciał generał Babiański nic powiedzieć, oświadczył tylko tyle: Jesteśmy integralistami, pragniemy jedności całej Polski, natomiast nasi rodacy z Niemiec i Austryi są oportunistami. Konferencya nasza dała ten rezultat, że my nie domagający się jednak przyłączenia Poznańskiego do Polski. Położenie Polaków w Poznańskiem musi być jednak uregulowane na przyszłość traktatem europejskim. Wisła musi być zneutralizowana. Gdańsk zostać musi portem wolnym. Polska sama zadecyduje o tom, czy chce połączyć się z Rosyą, czy też z innemi Austryą i Niemcami. Nie możemy się natomiast połączyć z samemi Niemcami, bez monarchii, gdyż same Niemcy byłyby w stosunku do nas za silne.

Stany Zjednoczone a traktat londyński.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Nowy Jork, 15 maja.

»Associated Press« donosi z Waszyngtonu: **Lansing zaprzeczył pogłosce, jakoby Stany Zjednoczone zawarły z którymkolwiek z państw sprzymierzonych umowę, że nie zawrą odrębnego pokoju.**

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 15 maja.

Urzędowo ogłaszają dnia 14 maja 1917:

Wschodni i połudn.-wschodni teren wojny.

Bez zmiany.

Włoski teren wojny.

Bitwa artyleryi nad Soczą trwa bez przerwy dalej. Nieprzyjacielski ogień wzmógł się tymczasem do największej siły. Włoska piechota usiłowała koło Plavy wykonać nagły atak na jeden z naszych górskich punktów oparcia. Została bezskutecznie wykonanem przeciwuderzeniem odrzucona.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von H ö f e r, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 15 maja.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera, dnia 14 maja 1917 r.

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta: **Na wybrzeżu, nad Ypern i w łuku Watschaete wzmagała się od czasu do czasu działalność artyleryi. Po zmniejszeniu się miejscami w ciągu dnia na polu walk pod Arras silnego ognia działowego, wzmógł się on wieczorem między Lens i Queant gwałtownie. Angielskie częściowe ataki koło Oppy i Fampoux rozbiły się. Walki koło Bullecourt trwały z zaciętością dalej. W zaciętych zapasach utrzymaliśmy się w gruzach wsi wobec kilku nieprzyjacielskich ataków.**

W St. Quentin zniszczenie przez nieprzyjacielskie ostrzeliwanie jest z każdym dniem większe.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: **Na froncie Aisne położenie niezmienione. W Szampanii osiągnęła walka artyleryjska, zwłaszcza między Prunay i Auberive znaczną siłę.**

Nieprzyjaciel utracił wczorajszego dnia dwanaście samolotów i 1 balon na uwięzi. Leutnant Wolff zestrzelił swego 30 przeciwnika, leutnant baron Richthofen 24.

Wschodni teren wojny.

Nieznaczna działalność bojowa.

Między przełęczą Prespa i Wardarem była działalność artyleryi dalej żywa. W poszczególnych miejscach odparto posuwającego się w kierunku naszych linij nieprzyjaciela.

Pierwszy generalny kwatermistrz
L u d e n d o r f f.

Berlin, 15 maja.

Biuro Wolffa ogłasza: Dnia 4 maja wieczór:

Zmiennie silna czynność artyleryi na frontach bojowych na zachodzie koło Craonelle, Corveny i Berry au Bac. Francuskie częściowe ataki pozostały bez skutku.

Komunikat bułgarski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 15 maja.

Sztab generalny donosi z dnia 13 bm.:

Front **m a c e d o ń s k i**: W okolicy Bitoli słaby ogień działowy. W łuku Czerny usiłowało kilka nieprzyjacielskich oddziałów posunąć się ku wzgórzu 1050, ale zostało naszym ogniem z łatwością odpartych. Zresztą zwykła działalność artyleryjska.

Na Dobropolju przez cały dzień gwałtowny ogień działowy. Z nastaniem nocy ruszyli Serbowie do trzech szalonych ataków, ale zostali każdym razem przez nas skutecznym ogniem zmieceni, a pozostali przy życiu, którym udało się dotrzeć do naszych okopów, zostali wybici bagnetami. Dzielny pułk piechoty Zagora nr. 39 odrzucił wspaniałem przeciwuderzeniem ostatecznie te serbskie oddziały, którym we wczorajszych walkach udało się w kilku naszych okopach usadowić. W innych odcinkach frontu Mogleny odrzuciliśmy z łatwością kilkakrotne serbskie ataki.

Na zachód od Wardaru stoczono przez cały dzień gwałtowne walki. Nieprzyjaciel usiłował kilka razy ruszyć do ataku, ale każdym razem został naszym ogniem zmuszony do odwrotu. Dopiero około godz. 8 wiecz. Francuzi po dość gwałtownem przygotowaniu działowem zdołali wykonać atak w kilku po sobie następujących falach na wzgórza Jarebina i Bissilkova Kitka na południe od Huma. Kilkakrotnie wykonane ataki zostały wśród krwawych strat odparte. Francuzów zmuszono na całym froncie, miejscami w nieładzie, do odwrotu.

Front **r u m u ń s k i**: Koło Tulcea słaby ogień działowy, karabinów i z karabinów maszynowych. Koło Isaccea poszczególne strzały armatnie.

O zmianę konstytucyi Rzeszy.

Berlin, 8 maja.

Rewolucya w Rosyi nie pozostała bez wpływu na stosunki publiczne w Niemczech. W kierunku ich zdemokratyzowania działają zdecydowanie, z energią i konsekwencyą prądy, których nie można lekceważyć i które, jak się zdaje, nie będą chciały, a nawet nie będą mogły zatrzymać się w połowie drogi. Co teraz dokonuje się w Niemczech, to nietylko wrzyna się głęboko w stosunki życia publicznego, ale sięga samych fundamentów konstytucyi Rzeszy niemieckiej i zmierza wprost do ograniczenia władzy cesarskiej, jak to w konstytucyjnej komisyi parlamentu niemieckiego podniósł świeżo dyrektor ministeryalny Lewald, za nim reprezentanci stronnictwa konserwatywnego w tejże komisyi, a za nimi wreszcie powtarza to samo cały chór prasy konserwatywnej i wszechniemieckiej.

Już na dość długo przed wybuchem rewolucyi w Rosyi toczyła się dość ostra walka pomiędzy dwoma obozami w Niemczech. Po jednej stronie stoi stronnictwo socyalno-demokratyczne, partye postępowe i liberalne, część centrum i narodowych liberałów, po drugiej konserwatyści z wszechniemcami. Po wielkim przewrocie rosyjskim, który usunął autokracyę i zdruzgotał carat, walka w Niemczech zataczała z każdym niemal dniem szersze kręgi i przybierała coraz ostrzejszy charakter. Różnica poglądów i zapatrywań dwóch tych w Niemczech zwalczających się obozów jest ogromna, a czy walka będzie mogła być zażegnaną kompromisowo, to dopiero przyszłość pokaże. Różnice są dwojakiego rodzaju. A więc dotyczą 1) celów wojennych i 2) odnoszą się do zmiany wewnętrznych stosunków.

Kanclerz Betmann Hollweg w znanej swej mowie, wygłoszonej w parlamencie w dniu 14 marca, nie określił jasno celów wojennych Niemiec.

Mowa jego była niewyraźną, kauczukowatą i stąd nie zadowoliła ani jednego, ani drugiego obozu. Prasa wszystkich odcieni i kierunków politycznych podniosła przeciw rządowi gwałtowne ataki. Nie ucichła jeszcze polemika nad tym przedmiotem, a już pojawiło się znane cesarskie orędzie wielkanocne, zapowiadające po wojnie reformę ustawy wyborczej do Sejmu pruskiego, oraz inne ukształtowanie pruskiej Izby panów. I to orędzie nie zadowoliło ani jednych, ani drugich. Jednym zdawało się, że daje za mało, drugim, że czyni zbyt daleko idące ustępstwa prądowi demokratycznemu, który nie zasługuje na nie. Trzeba tylko czytać polemikę prasową, aby uprzytomnić sobie, jak głęboko sięgające antagonizmy dzielą te dwa obozy.

Pojawiła się niedługo po tem odezwa socyalnej demokracyi w sprawie zawarcia pokoju »bez aneksyi i odszkodowań wojennych«. Wystąpili przeciwko niej także w publicznej odezwie aneksyoniści, piętnujący pierwszych niemal jako »zdrajców stanu«. Świeżo zaś na deklaracyę aneksyonistów dały odpowiedź cztery niemieckie organizacye pacyfistyczne, które stanęły zasadniczo na stanowisku postulatów socyalnej demokracyi. Polemikę prasową zaostrzyły jeszcze dwie ważne zagraniczne publikacye, a mianowicie znany senzacyjny artykuł wiedeńskiego »Fremdenblattu« i niemniej senzacyjne oświadczenie c. k. Biura korespondencyjnego, rozesłane do dzienników. Obie półurzędowe publikacye, jak i dołączone do nich uwagi »Nowej Reformy« były żywo komentowane.

Wśród tego chaosu, zamieszania, gwałtownych walk partyjno-politycznych zebrał się parlament. Wniesiono w nim natychmiast dwie interpelacye, jedną ze strony konserwatystów, drugą pochodzącą od socyalnej demokracyi. Pierwsza powiada, że odezwa socyalistyczna »bez aneksyi i odszkodowań wojennych« wywołała poważne zaniepokojenie w szerokich kołach ludności, zwłaszcza z powodu niejasnego stanowiska kanclerza. Albowiem pokój, jaki proponują socyaliści, odpowiadałby wprawdzie zasadom międzynarodowym, ale sprzeciwiałby się warunkom życiowym narodu niemieckiego. Interpelacya żąda wreszcie zdeklarowania się kanclerza.

Natomiast socyaliści w swej interpelacyi powołują się, że rząd rosyjski i sprzymierzony z Niemcami rząd austryacki oświadczyli gotowość zawarcia pokoju bezaneksyjnego. Co wobec tego kanclerz zamierza uczynić, aby osięgnąć zgodę wszystkich rządów interesowanych, by zbliżający się pokój mógł być zawarty na podstawie wspólnego porozumienia bez aneksyj i odszkodowań wojennych?

Wobec tych dwóch interpelacyj spodziewano się powszechnie nowej programowej mowy kanclerskiej już w ubiegłym tygodniu. Przewidywania te nie ziściły się. Prasa berlińska otrzymuje informacye, że Bethmann Hollweg złoży ważne oświadczenie w najbliższych dniach. O ile informacye te nie zawiodą, pokaże się dopiero. „W każdym razie, jak zauważa znany publicysta niemiecki, Gerlach, w tygodniku swym berlińskim „Die Welt am Montag", mowa kanclerska powinna być tak jasna, żeby nie dopuszczała najmniejszych wątpliwości".

Kanclerz dotąd nie wystąpił ze zapowiedzianą nową mową programową, ale nie mniej powszechna uwaga opinii publicznej zwrócona jest na toczące się obecnie obrady parlamentu i jego przed kilku miesiącami nowo utworzonej komisyi konstytucyjnej. Komisya ta — to także ustępstwo na rzecz obozów demokratycznych. Utworzoną została w tym celu, aby być łącznikiem pomiędzy rządem a parlamentem, który za jej pośrednictwem winien być stale informowany o wszystkich sprawach niemieckiej polityki zagranicznej. Walki w prasie przeniosły się oczywiście także do parlamentu i komisyi. Dla braku miejsca niepodobna ich tu podawać choćby nawet w najkrótszem streszczeniu. To tylko podnieść należy, że w toku dyskusyi bywały i bywają chwile bardzo naprężone i wysuwają się niejednokrotnie momenty bardzo drażliwe, jak n. p. skrzyżowanie szpady pomiędzy socyalistą drem Cohnem a sekretarzem stanu, drem Helfferichem i zastępcą ministra wojny, generałem Grönerem.

Mimo ostrej a chwilami nawet gwałtownej opozycyi ze strony konserwatystów, komisya konstytucyjna powzięła szereg uchwał, dotyczących zmiany konstytucyi. Do najważniejszych zaliczyć należy dwie. Pierwsza opiewa, że w czasie wojny parlament może być zamknięty lub odroczony jedynie za swoją zgodą. Druga znów, ogromnej doniosłości, zmieniająca § 17 konstytucyi, oświadcza, że cesarz mianuje oficerów i urzędników marynarki za kontrasygnacyą kanclerza lub sekretarza stanu marynarki, jako zastępcy jego, i że nominacye oficerów i urzędników armii poszczególnych kontyngentów odbywać się winny również za kontrasygnacyą odnośnego ministra wojny, który odpowiedzialny jest za to przed Radą związkową i parlamentem, z wyjątkiem ministra bawarskiego, opowiedzialnego przed Sejmem bawarskim.

Obie te uchwały wywołały prawdziwą burzę niezadowolenia w obozie konserwatywno-wszechniemieckim. „Kreuzzeitung", kierujący organ stronnictwa konserwatywnego, nazywa uchwałę komisyi punktem zwrotnym, zapowiadającym upadek monarchii prusko-niemieckiej, za przykładem dyrektora ministeryalnego Lewalda twierdzi, że jest to ograniczeniem władzy cesarskiej i atakuje wreszcie gwałtownie kanclerza, podnosząc, że stanowisko jego w tych sprawach jest „nie do przebaczenia". Zaś prasa obozu demokratycznego widzi w uchwałach klęskę konserwatywna i pisze otwarcie o zdetronizowaniu „niekoronowanego króla pruskiego", posła Heydebrandta. Tak bowiem opinia publiczna już od szeregu lat zwykła była nazywać wodza pruskich konserwatystów dla jego przemożnych i wszechpotężnych wpływów, z któremi dotąd zawsze liczyli się wszyscy ministrowie.

Oczywiście uchwały komisyi nie są jeszcze wszystkiem. Są one dopiero pierwszym etapem na drodze do wytworzenia rządów parlamentarnych w Niemczech. Postanowienia komisyi przedłożone być muszą plenum Izby i choć pewnie nie ulega wątpliwości, że pełna Izba stanie na stanowisku komisyi, to potwierdzić je musi jeszcze Rada związkowa. Poza tem stronnictwo konserwatywne poruszy wszystko, aby nie dać się usunąć z dotychczasowego swego dominującego stanowiska. Opozycya konserwatywna znajduje także poparcie, przynajmniej częściowe, u niektórych reprezentantów rządu, jak okazało się już w komisyi konstytucyjnej. Droga do zrealizowania uchwał jest jeszcze długą. Ale zrobiono początek. Postulaty demokratyczne idą w tym kierunku, aby odtąd wewnętrzna i zagraniczna polityka Niemiec zasadniczo prowadzoną była w porozumieniu z większością parlamentu, aby dalej reprezentacya narodu miała wpływ przy nominacyach kanclerza, ministrów, oficerów zarówno armii jak i marynarki, mogła kierujących ministrów usuwać za pomocą udzielania im wotum nieufności i aby wreszcie usunięte zostały wpływy „nieodpowiedzialnych osobistości" w cesarskim gabinecie wojskowym, jak to wyraźnie zaznaczył jeden z posłów centrowych w komisyi konstytucyjnej.

Dalsze obrady komisyi budzą jak największe zainteresowanie w opinii publicznej. Jeżeli uchwały jej będą zrealizowane, oznaczać to będzie niewątpliwie wzmocnienie stanowiska kanclerza tak wobec aneksyonistów, jak wobec stosunków wewnętrznej polityki niemieckiej.

Nemo.

Zamknięcie politechniki w Warszawie

(Korespondencya „Nowej Reformy").

Warszawa, 13 maja.

Bezrobocie młodzieży wszystkich uczelń wyższych warszawskich trwa w dalszym ciągu. Spokój jednakowoż ani razu nie został naruszony, ani w gmachu uczelń, ani na ulicach.

Rektor politechniki prof. Paschke otrzymał wczoraj od »Civilverwaltung« zlecenie zamknięcia politechniki. U wejścia do gmachu wywieszono tablicę, że wykłady są zawieszone. Termin otwarcia nie jest podany.

Uniwersytet dotychczas nie jest zamknięty; wykłady jednak wskutek bezrobocia studentów nie odbywają się.

Jutro, w poniedziałek, odbędzie się wiec młodzieży szkół wyższych, na którym komisya międzyakademicka zda sprawę z przebiegu dotychczasowych pertraktacyj.

O aprowizacyę stolicy Polski.

(Korespondencya „Nowej Reformy").

Warszawa, 13 maja.

Onegdaj przyniosły pisma tutejsze wiadomość, że przed sklepem żywnościowym przy ul. Kopernika oglądać można »ogonek«, złożony z osób, które przez trzy noce z rzędu zajmowały swe stanowisko wyczekujące przed sklepem... Wasz sprawozdawca przed kilku dniami późną nocą widział taki „ogonek", przystosowany ze względu na konieczność czekania przez całe doby do pewnego rodzaju zadomowienia się na ulicy. Więc okutane w długie szale postacie niewieście, przykucnięte pod murem kamienic i w niemej rezygnacyi spędzające noce na ulicy...

Przed dwoma dniami, gdy rozeszła się wiadomość, że sklepy żywnościowe nie posiadają kartofli i że dalsze wyczekiwanie jest bezcelowe, tłum kobiet ruszył przez ulice miasta i w licznych sklepach począł zabierać nagromadzone zapasy. Nie były to ruchy zorganizowane, lecz samorzutne objawy, które też bez większych konfliktów załatwiono.

Na tle braków odcina się ostatnia uchwała władz miejskich, brzmiąca:

»Rada stoł. miasta Warszawy po wysłuchaniu sprawozdania magistratu w sprawie zaopatrywania miasta w żywność, wzywa swoje prezydyum:

1) aby łącznie z prezydyum magistratu niezwłocznie podjęło starania u naczelnych władz okupacyjnych o zwiększenie norm żywnościowych w Warszawie do wysokości 897 gramów dziennie, jak w Berlinie, o zapewnienie prawidłowego zaopatrywania miasta w produkty żywnościowe, a w szczególności przyznanie magistratowi prawa zakupu i przywozu produktów żywnościowych na całym terenie okupacyi niemieckiej, oraz w krajach neutralnych i z okupacyi austryackiej, oraz wydania nowych przepisów, wzbraniających bezwzględnie wszystkim bez wyjątku wywożenia produktów żywnościowych z całej okupacyi niemieckiej;

2) aby prezydyum rady złożyło na specyalnie w tym celu zwołanem posiedzeniu rady lub na najbliższem posiedzeniu sprawozdanie z wyniku zakomunikowania uchwał niniejszych naczelnej władzy okupacyjnej«.

Obrady polskiego Komitetu wykonawczego w Kijowie

Berlin, 14 maja.

Wschodnia Agencya telegraficzna (W. A. T.) donosi:

Jednym z głównych punktów obrad polskiego Komitetu wykonawczego w Kijowie była kwestya okupowanych terytoryów Galicyi.

Komitet postanowił objąć je swoją organizacyą i w tym celu porozumieć się z lwowskim polskim Komitetem ratunkowym. W związku z tem postanowiono poczynić zabiegi o powrót deportowanych mieszkańców.

W dalszym ciągu obrad wydelegowano na wiece polskie: do Żytomierza — p. Knoła, a do Białocerkwi — p. Berezowskiego.

Komitet wreszcie uchwalił wydać do młodzieży szkolnej odezwę, wzywającą do wytężonej pracy i wyrabiania charakteru.

EDWARD SŁOŃSKI.

Mój brat.

Dziś w nocy z lancą w ręku,
w husarskim srebrnym stroju,
przez okno brat umarły
zaglądał do pokoju.

Miał księżyc na pancerzu
i w oczach blask zielony,
mój brat w moskiewskiej turmie
przed laty zamęczony.

Koń jego pod jaworem
bił niespokojnie nogą,
huf jego towarzyszy
od lasu ciągnął drogą.

A on, swą srebrną ręką,
zgarniając księżyc z czoła,
z za okna mówił do mnie:
— Wstań bracie! Polska woła!

Subskrybujmy na VI pożyczkę wojenną.

Kronika.

Kraków, 15 maja.

Pogoda. Wiosenna pogoda tak się już na dobre ustaliła, że na zmianę jej wpłynąć nie mogli nawet »lodowi święci«, których trzydniówkę właśnie wczoraj skończyliśmy. Wprawdzie przez całe te trzy dni wiał silny, przenikliwy i dość chłodny wiatr wschodni, mimo to temperatura utrzymywała się na dość wysokim poziomie. Słońce z bezchmurnego nieba przygrzewa silnie, tak, że termometr wskazywał 15 stopni ciepła w cieniu. Wiosenna wegetacya nie daje się już powstrzymać w rozwoju; planty całe w zieleni, kwitną drzewa owocowe, zakwitły także kwiatami — sztucznymi — kapelusze damskie przy kostyumach wiosennych, a na Rynku krakowskim, na którym nic pożywnego dostać nie można, tylko kwiatów, dzieci wiosny, jest wbród. Wiosna przyszła, a z nią niezmienne słońce i pogoda.

Wyrób zabawek przez inwalidów wojennych. Dzięki rozumnej i skutecznej działalności krajowej komisyi opieki nad inwalidami i zarządów rozmaitych szpitali wojennych, mnóstwo inwalidów wojennych nauczyło się obok innych, pożytecznych zajęć przemysłowych, także wyrobu zabawek drewnianych. Inwalidzi ci popowracali do swoich rodzinnych wiosek i tam należałoby im dostarczyć zajęcia przy robocie zabawek drewnianych. Organizacyą nakładczą i zbytem zabawek drewnianych zajmuje się sekcya krakowska wydziału Ligi pomocy przemysłowej. Inwalidzi, zwłaszcza mieszkający na Podkarpaciu, na Podhalu, w żywieckiem, myślenickiem, nowosądeczyźnie i t. d., chcący wyrabiać zabawki drewniane zawodowo, stale przez cały rok, winni zgłosić się do Ligi pomocy przemysłowej, Kraków, ul. Straszewskiego 28.

Wolne miejsca w szkołach wojskowych. Celem nadania sześciu państwowych galic. miejsc fundúszowych w wojskowych zakładach wychowawczych i naukowych, tudzież trzynastu miejsc w tychże zakładach z fundacyi jubileuszowej im. cesarza Franciszka Józefa I. Wydział krajowy rozpisał niniejszem konkursy z terminem wnoszenia podań do dnia 15 czerwca 1917, do Biura Wydziału krajowego we Lwowie.

Z Towarzystwa lekarskiego. We środę dnia 16 b. m. o godzinie 6 wieczór odbędzie się w Domu Towarzystwa (Radziwiłłowska 2) posiedzenie z następującym porządkiem dziennym: 1. Dr Rychliński: Demonstracye chorych. 2. Prof. dr Godlewski i dr Dadej a) Zwalczanie epidemii za pomocą kolumn sanitarnych; b) Spostrzeżenia nad durem osutkowym. (Część druga).

Występy Ludwika Solskiego. Powitany tak gorąco w nowej kreacyi znakomity nasz gość, ukaże się dzisiaj jako Petruchio w »Poskromieniu złośnicy« Szekspira. Rolą tą pomnożył Ludwik Solski swą niezrównaną galeryę postaci Szekspirowskich, dając nadto nam możność przypomnienia sobie tego wczesnego utworu Szekspira, mającego na naszej scenie świetne tradycye. Doskonałą obsadę obok gościa tworzą pp.: Zarzycka, Jarszewska, Górska, Feldman, Biegański, Stanisławski i inni.

»Poskromienie złośnicy« powtórzone będzie jutro.

Z miejskiego teatru ludowego. Dzisiaj i jutro atrakcyjna operetka L. Falla: »Róże ze Stambułu«, w której nasz zespół operetkowy z pp. Krajewską, Harasimowicz, Millerem i Minowiczem na czele odnosi znaczne sukcesy. Na czwartek przygotowuje scena ludowa premierę nowości, 3-aktowej komedyi p. Władysł. Horowicza pod tytułem: »Jak to na wojence ładnie...« Autor, znany w naszem mieście dziennikarz, debiutujący na niwie dramatycznej, ujął w komedyowej formie swego pierwszego utworu obserwacye swoje z czasów obecnych i własne przeżycia wojenne.

Grete Forst w Krakowie. Sławna primadonna ces. król. nadwornej opery w Wiedniu, Grete Forst, wystąpi u nas, jak już donieśliśmy, dnia 25 b. m. w sali »Sokoła«. Uczuciowy śpiew Grety Forst, jej głos srebrzysty, miękki jak aksamit, cudowna technika, lotna i powiewna koloratura, rozniosły daleko jej sławę. Świetne są jej kreacye Mozartowskiej Zerliny, Trawiaty, Małgorzaty, a zwłaszcza Madame Butterfly. W ostatnich czasach opuściła Grete Forst scenę i przerzuciła się na pole pieśni; i na estradzie święci ona takie same tryumfy, jak w operze. W programach koncertowych wybitne miejsce zajmują u niej zawsze arye operowe, które artystka śpiewa z właściwą im siłą dramatyczną i wydobywa z nich akcenty, pełne dramatycznego życia. W pieśniach zaś porywa wdziękiem i subtelnością interpretacyi, mimo wirtuozostwa koloratury, przestrzega szlachetnej linii wokalnej i każdą frazę zabarwia właściwym jej tonem uczuciowym. Bilety do nabycia u J. Rudnickiego, linia A—B, od godziny 8—1 w południe i od 3—7 wieczorem.

„Czwórka". Obecna wystawa „Czwórki" (ul. Sienna 2) cieszy się nadal niesłabnącem powodzeniem, a to dzięki niezwykłemu doborowi dzieł sztuki — jak również wysokiemu poziomowi artystycznemu. W teraźniejszym przeglądzie sztuki — jak wiadomo — bierze udział szereg wybitnych artystów malarzy, wśród których dominują profesorowie naszej Akademii. Ponadto znajdują się na wystawie trzy pierwszorzędne akwarele Juliusza Kossaka, Stanisławskiego, Ajdukiewicza i innych. Od dzisiaj wystawione będą dwa znakomite pejzaże Włodz. Tetmajera.

Podczas ostatniego ciągnienia biletów-losów wygrały nr 96 i 161 (białe) obraz Wyczółkowskiego, względnie Szperbera.

W kollegium wykładów naukowych (Rynek gł., linia A—B, l. 39) odbędzie się dzisiaj o godzinie 7 wieczorem zebranie w seminaryum, poświęconem twórczości Maxa Stirnera.

Brak mięsa, wędlin i tłuszczów w Krakowie. Jak stwierdzono na ostatniem niedzielnem zebraniu miejskiej komisyi aprowizacyjnej, zakład obrotu bydłem dostarczył w minionym tygodniu dla Krakowa zaledwie 263 sztuki bydła rogatego zamiast 400, cieląt 23 zamiast 500, nierogacizny 580 sztuk zamiast 800. Oczywiście dostarczony towar należy do najgorszej jakości i w zupełności nie pokrywa zapotrzebowania w mieście. Skutki takiej niedostatecznej dostawy uwidoczniły się w Krakowie jaskrawo. Wczoraj n. p. prawie wszystkie sklepy rzeźnickie i masarskie były zamknięte, gdyż brakło mięsa, wędlin i tłuszczów. Rzeźnicy i masarze oświadczają, że personal w zakładach swoich uwolnią od dotychczasowych obowiązków, a sklepy zamkną, jeżeli kontyngent bydła rzeźnego nie będzie dla naszego miasta powiększony i jeżeli jakość towaru się nie polepszy. Winę ponosi w tym wypadku zakład obrotu bydłem w Krakowie, który nie liczy się zupełnie z potrzebami i brakami miejscowej ludności i wysyła lepszy towar do miast zachodnio-austryackich. Przecież sprawiedliwy rozdział nie polega na tem, ażeby z Galicyi wywieść resztki bydła rzeźnego i nierogacizny na zachód i pozbawić w ten sposób mięsa, wędlin i tłuszczów tutejszą ludność, która chyba cierpiała i cierpi w czasie wojny znacznie więcej, aniżeli wszelka inna ludność w monarchii, nie dotknięta klęskami wojny. Chcemy wierzyć, że władze w zrozumieniu istotnych potrzeb i interesów ludności naszej, wydadzą odpowiednie ochronne zarządzenia.

Pożar w Wolskim lesie. W niedzielę o godzinie pół do dwunastej w południe wybuchł pożar w Wolskim lesie obok Przegorzał; pożar wybuchł prawdopodobnie wskutek nieostrożności bawiących się dzieci. Paliły się suche gałęzie i krzewy, nagromadzone w lesie, a pożarowi sprzyjał bardzo silny wiatr. Zawiadomiona o wypadku forteczna straż pożarna w Krakowie wyjechała natychmiast do palącego się lasu, gdzie również przybyły także oddziały żołnierzy z baraków w Bielanach, Woli Justowskiej i Skały, wreszcie oddział saperów. Rozpoczęto natychmiast akcyę ratunkową, która trwała trzy godziny. Jak wiadomo, w pobliżu znajdują się magazyny środków wybuchowych i amunicyi, to też pożar mógłby był spowodować katastrofalne następstwa. Ogień szerzył się już na przestrzeni dwóch hektarów. Na miejscu pożaru zjawił się także dyrektor inżynieryi wojskowej pułkownik baron Rohn i pułkownik Engelhofer. — Akcyą ratunkową kierował kapitan Niewiadomski, obecny komendant fortecznej straży pożarnej.

Z sali sądowej. Wczoraj w krakowskim sądzie karnym odbyła się rozprawa przeciwko 50-letniemu Abrahamowi Hojdzie, handlarzowi z Dobczyc, oskarżonemu o podbijanie cen. Według aktu oskarżenia, Hojda sprzedawał włościanom skórę na buty po cenach nadmiernych, mianowicie po 1 K 20 h i drożej za 1 deko. — Były to ceny wygórowane, gdyż kilogram skóry, oddawanej szewcom przez Izbę handlową, kosztuje 10—12 K. Trybunał skazał Hojdę na 14 dni więzienia z postem i z twardem łożem co tydzień, nadto na 50 K grzywny.

Z kroniki pogotowia. Wczoraj wieczorem wezwano lekarza pogotowia ratunkowego do Podgórza, gdzie na placu przed ekspozyturą policyi w popłochu upadł na bruk 12-letni uczeń szkoły wydziałowej Bolesław Satanas i ciężko się pokaleczył na głowie i twarzy. Lekarz pogotowia odwiózł go do szpitala św. Łazarza.

Samobójstwo. Wczoraj o godzinie 8 wieczorem rzucił się w zamiarze samobójczym z mieszkania na III. piętrze przy ulicy Sebastyana pod l. 4 na bruk 40-letni handlowiec Mordko Schmauss i poniósł śmierć na miejscu. Czaszka nieszczęśliwego desperata uległa zupełnemu strzaskaniu. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Wypadek powyższy wywołał na ulicy Sebastyana olbrzymie zbiegowisko.

Włamanie. Wczorajszej nocy nieznani sprawcy włamali się do budki z wodą sodową, stojącej na plantach u wylotu ulicy Smoleńsk i zabrali znajdujące się tam towary. Szkoda wynosi 300 K. Poprzedniej nocy okradziono taką samą budkę na plantach przy ulicy Mikołajskiej.

Z kraju.

Hojny dar. Pan Józef Hromek z Moraw, inżynier, właściciel kopalni węgla »Kmita« w Tenczynku — złożył na ręce przewodniczącego lokalnego komitetu narodowego — dra F. Bylickiego, czterysta koron na wdowy i sieroty po legionistach polskich.

Z Krzeszowic donoszą: Zarząd Koła T. S. L., miejscowy Komitet Narodowy i Liga kobiet w Krzeszowicach urządziły wspólnie dnia 6 b. m. obchód 3 Maja, na które złożyły się: uroczyste nabożeństwo, odprawione przez miejscowego katechetę ks. A. Szepieńca, patryotyczne kazanie proboszcza ks. Klimka, następnie odczyt posła do Rady państwa dra Ignacego Wróbla, wygłoszony przed budynkiem gminnym o znaczeniu Konstytucyi 3 Maja. Patryotyczny wieczorek wokalno-muzyczny w sali gminnej, wypełnionej po brzegi przeważnie inteligencyą miejscową i okoliczną z łaskawym współudziałem pp. Ireny Solskiej-Grosserowej, Olgi Szafrańskiej, Władysł. Koterbskiego, dra Ign. Wróbla, dra Jana Walkowskiego i chóru dziewcząt miejscowej szkoły dopełnił programu obchodu. — Cała uroczystość wypadła imponująco i nadzwyczaj okazale, tak pod względem wyboru programu, jak i udziału inteligencyi miejscowej. Czysty dochód z powyższego obchodu, przeznaczony na Dom Polski w Morawskiej Ostrawie, w kwocie 359 koron 68 hal., przesłany został do administracyi »Nowej Reformy« w Krakowie.

Bircza, 7 maja. (Rocznica 3 Maja). W niedzielę dnia 6 b. m. odbył się w Birczy staraniem Koła T. S. L. w Birczy obchód ku uczczeniu rocznicy wiekopomnej Konstytucyi 3 Maja. Już na dzień przed obchodem mieszkańcy miasta ozdobili okna nalepkami T. S. L. i udekorowali pięknie domy swoje. W dniu obchodu, wczesnym rankiem okoliczna ludność polska przybyła do miasta, celem wzięcia udziału w zapowiedzianej uroczystości, przyczem każdy zaopatrywał się w odznakę, które sprzedawały panie: rejentowa Gabryelska, nauczycielka Jabłońska i Marya Szałajkowa. Po nabożeństwie w kościele miejscowym, celebrowanem przez ks. proboszcza Stanisława Okońskiego, w czasie którego podniosłe i wzruszające kazanie patryotyczne wypowiedział katecheta ks. Władysław Opaliński, uszeregował się pochód. Wzięła w nim udział dziatwa szkolna z nauczycielkami na czele i ludność polska, tak z Birczy, jak i z okolicy. Na czele pochodu niesiono pięknie wykonaną chorągiew, dalej postępował chór żeński z Birczy i Korzeńca, który pod batutą swego dyrygenta ks. Opalińskiego odśpiewał szereg pięknych pieśni narodowych, oraz publiczność. Pochód, wyruszywszy wśród śpiewów z przed kościoła, przeszedł miasto całe i zatrzymał się koło placu Keyhy, gdzie z balkonu przemówił do uczestników sekretarz Koła, p. Stanisław Szuber.

Biała, 10 maja. (Obchód Konstytucyi 3 Maja i 25-lecie T. S. L.).

W dniu 6 b. m. odbył się w Białej uroczysty obchód Konstytucyi 3 Maja. Szczęśliwa ręka prezesa miejscowego Koła T. S. L., dra Ant. Mikulskiego, zapewniła uroczystości świetne powodzenie, a Towarzystwu Szkoły Ludowej w 25 rocznicę powstania pokaźny dochód kasowy.

Obchód rozpoczął się pochodem, który z dziedzińca seminaryum przy ulicy Komorowickiej przy pięknie sprzyjającej pogodzie rozwinął się na całej przestrzeni w drodze do kościoła. Szły delegacye Towarzystw polskich w Białej i Bielsku ze sztandarami, młodzież szkół polskich T. S. L., reprezentanci władz i instytucyj, lud okoliczny i tłumy publiczności. Polskość w Białej, jej siła moralna i liczebna nie mogła być zadokumentowaną w sposób bardziej stanowczy i przekonywujący. — W kościele parafialnym podczas uroczystej sumy, celebrowanej przez ks. Władysława Mączyńskiego, wykonał chór amatorski pod batutą p. H. Zbijewskiego szereg pieśni patryotyczno-religijnych, uświetnionych popisem solistki p. Grackiej-Krzyżanowskiej.

Okolicznościowe kazanie ks. dra Jana Krzemienieckiego poruszyło wszystkich do głębi. Po nabożeństwie, we wspaniale udekorowanej auli seminaryum odbyła się akademia. Punktem kulminacyjnym programu było przemówienie profesora uniwersytetu dra Tadeusza Grabowskiego, członka zarządu głównego T. S. L., który wieczystą treść narodowego testamentu Konstytucyi w oświetleniu »dnia dzisiejszego« przedstawił w pięknej formie słowa.

O godzinie 5 po południu odbył się w sali hotelu pod »Czarnym Orłem« patryotyczny wieczorek z popularnym programem, w którego skład weszło świetne przemówienie dyrektora seminaryum Towarzystwa Szkoły Ludowej dra Antoniego Mikulskiego, produkcya chóru mieszanego dzieci szkolnych z towarzyszeniem orkiestry, deklamacya, oraz obrazek dramatyczny Bolesławicza: »W olkuskiej ziemi«, zakończony żywym obrazem, przedstawiającym apoteozę Towarzystwa Szkoły Ludowej układu profesora Elstera.

W dniu obchodu wszystkie budynki szkół T. S. L. były ozdobione flagami o barwach narodowych, okna rzęsiście iluminowane nalepkami T. S. L.

Miasto, z pozoru niemieckie, w dniu tym przemówiło swą polską duszą, odsłaniając prawdziwe oblicze.

Kęty. 9 maja. (Rocznica 3 Maja). Nasze ciche Kęty święciły uroczyście w niedzielę 6 maja uroczystość rocznicy Konstytucyi 3 Maja i 25-letniego jubileuszu T. S. L. O godzinie 10 rano wielki, uroczysty pochód młodzieży i wszelki stanów ożywił uroczyście, sztandarami i nalepkami w oknach przybrany, rynek. Na uroczystem nabożeństwie ks. Jeż wypowiedział zastosowane do okoliczności kazanie, zaś po nabożeństwie młodzież szkolna odśpiewała w rynku pieśni narodowe. Po południu w sali Sokoła odbył się wieczorek, rozpoczęty wygłoszonym przez p. Bahra gruntownie i rzeczowo opracowanym odczytem o T. S. L., jego dziejach i doniosłości dla narodu; deklamacye, śpiewy chóru mieszanego i koncert muzyki smyczkowej wypełniły program. Ze składek, sprzedaży pamiątek i wstępu znaczny, jak na Kęty, dochód wpłynął na rzecz T. S. L.

Dyrekcya krajowej szkoły kupieckiej w Przemyślu uprasza byłych uczniów zakładu, jako też ich rodziny, względnie wszystkich posiadających jakiekolwiek wiadomości o uczniach, którzy podczas obecnej wojny służą wojskowo, o podanie nazwisk tych uczniów, pułku, stopnia, ewentualnych odznaczeń, względnie poniesionych uszkodzeń.

Uprasza się o jak najszybsze i najdokładniejsze uwiadomienie w celu zestawienia udziału uczniów tamtejszego zakładu w tej wielkiej wojnie światowej w sprawozdaniu szkolnem.

Zjednoczenie Towarzystw dobroczynnych we Lwowie. Posiedzenie Towarzystw dobroczynnych wybrało ze swego łona delegatów dla opracowania szczegółowego statutu dla »Zjednoczenia«. Obecnie komitet ukończył swoją pracę i uchwalił odnośny projekt statutu, który za pośrednictwem gminy m. Lwowa będzie przedłożony namiestnictwu do zatwierdzenia. Następnie projektowane jest ogólne zebranie Towarzystw zajmujących się dobroczynnością publiczną i prywatną, aby dać możność Towarzystwom do przystąpienia do »Zjednoczenia« w charakterze członków.

W dalszym ciągu nastąpi urządzenie bezpłatnego biura informacyjnego, którego zadaniem będzie zbieranie dat, dotyczących osób korzystających z dobroczynności, oraz założenie centralnego katastru ubogich, celem utrzymania w ewidencyi wysokości wsparć, udzielonych ubogim. Na założenie takiego katastru przeznaczyła gmina m. Lwowa kwotę 5.000 koron.

Przywrócenie lekarzy szkolnych we Lwowie. Dzięki inicyatywie komendanta miasta, gen. Rimla, podjętą została we Lwowie na nowo praca lekarska w szkołach ludowych, przerwana wypadkami wojennymi. Do czynności tej przeznaczyła komenda miasta fizykatowi miejskiemu

pięciu lekarzy wojskowych, praktykujących we Lwowie. Lekarze ci odbyli już w tej sprawie wspólną naradę w biurze fizykatu z fizykiem dr Legeżyńskim i z dniem wczorajszym rozpoczęli badanie dziatwy w szkołach.

Fałszerze kart cukrowych we Lwowie. Policya lwowska w ostatnich czasach wykryła mnóstwo kart cukrowych, które miały sfałszowane stampilie lwowskiego biura kart spożycia. Policya wdrożyła dochodzenia. Przesłuchano w tej sprawie szereg osób, usiłujących zrealizować sfałszowane karty, a następnie aresztowano te osoby, które puszczały karty w ruch. Ogółem aresztowano 14 osób, żydów i żydówek. Z tego 8 odesłano do więzienia sądowego, 6 zaś pozostawiono na wolnej stopie. Dalsze śledztwo potrwa jeszcze czas jakiś. Policya jest na tropie źródła, z którego falsyfikaty zabierano.

Śmierć wśród figlów. We Lwowie onegdaj wieczorem bawiło się dwóch nieostrożnych chłopców zepsutym karabinem rosyjskim. Jeden z nich wystrzelił tak nieszczęśliwie, że nabój utkwił w plecach 15-letniego Piotra Krasickiego. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Żółkiew. (Obchód 3 maja i odsłonięcie tarczy Legionów).

Obchód konstytucyi majowej w Żółkwi, po nieświęceniu tej rocznicy przez dwa lata wojenne, przybrał w tym roku szczególnie uroczystą cechę. Od rana ulice barwiły się chorągwiami biało-czerwonemi, w oknach domów widniały nalepki T. S. L. Na ulicach ustawiono stoliki, przy których panie sprzedawały odznaki T. S. L. i pocztówki, z których dochód przeznaczono na wdowy i sieroty po legionistach.

Około godz. wpół do 11 rozpoczęło się w miejscowym kościele farnym uroczyste nabożeństwo, w czasie którego ks. kanonik Józef Dzię dzielewicz wygłosił porywające kazanie. Wysłuchała go ze skupieniem liczna rzesza, wypełniająca szczelnie tę, przez króla Jana III ongiś wzniesioną świątynię Pańską. Po nabożeństwie, zebrała się publiczność przed bramą Zwierzyniecką, przystrojoną chorągwiami, kwiatami i festonami. Po przemówieniu prezesa Rady pow., p. Kozieckiego, spadła zasłona, a oczom widzów ukazała się tarcza pamiątkowa, sporządzona na cześć Legionów polskich.

Z Królestwa Polskiego.

Niemieckie odszkodowanie dla Królestwa. — »Voss. Ztg.« donosi: Państwowa komisya odszkodowań w Berlinie, mająca stanowić o odszkodowaniach za majątki zajęte przez wojska niemieckie poza granicami państwa, została upoważnioną w ramach swej władzy przyznać odszkodowanie mieszkańcom generał-gubernatorstwa warszawskiego za przedmioty wywłaszczone w jego obszarze, a to na ogół w pełnej wysokości niemieckiej wartości pokojowej. Oprócz tego procenty i udowodnione koszta mają być wypłacone w takich samych granicach, jak się to dzieje w stosunku do obywateli państwa i sprzymierzeńców. Ostatecznemu uregulowaniu kwestyi odszkodowania po wojnie pozostawiono do rozstrzygnięcia, dla których miejscowości i w jakich rozmiarach ma być przyznana różnica między wartością szacunkową niemiecką, a po części wyższą rosyjską.

Pogorszenie komunikacyi pocztowej z okupacyą. Niejednokrotnie podnoszono narzekania na to, że listy do okupacyi austryackiej i odwrotnie potrzebują kilku dni, a nawet tygodnia, zanim dojdą do miejsca przeznaczenia. Widocznie narzekania te zrozumiano inaczej — sądzono, że publiczność skarży się na zbyt prędkie otrzymywanie korespondencyi — bo od pewnego czasu listy idą co najmniej tydzień, czasem 10 dni, a w ostatnich dniach i dwa tygodnie. Oto mamy przed sobą korespondentkę, wysłaną 2 maja (jak świadczy stampilia pocztowa) z miejscowości, odległej o 28 kilometrów od Krakowa, a dostarczoną adresatowi wczoraj, dnia 14 maja. Posłaniec, idący piechotą, »obróciłby« w tym czasie 12 razy, nie zmęczywszy się zbytecznie i wyspawszy się należycie.

Piotrków. (Ulgi w aprowizacyi. — Miejska hurtownia obuwia). »Dziennik Narodowy« donosi: Dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że wywóz wszelkich produktów mącznych i ziemniaków z granic naszego powiatu został wstrzymany, rekwirowane zaś zboże pokrywa wyłącznie potrzeby aprowizacyi powiatu piotrkowskiego. Dowiadujemy się również, że zarząd wojskowy przeznaczył dla naszego powiatu pewną ilość zboża z innych powiatów, które to zboże już jest częściowo w drodze. Według powyższych informacyj, z rozkazu generał-gubernatorstwa wojskowego będą zwrócone posiadaczom młynki ręczne (żarna).

Komisya aprowizacyjna miejska, pragnąc przyjść z pomocą ludności miasta przy zakupnie drożejącego okropnie obuwia, zamówiła znaczne partye obuwia po cenach zniżonych i sprzedaje je w lokalu Stowarzyszenia »Hurtownia«. Każda osoba ma prawo nabycia tylko jednej pary i w tym celu nabywcy powinni się zgłaszać z legitymacyami tożsamości osób do komisyi aprowizacyjnej; po otrzymaniu odpowiedniej kartki ma prawo nabycia obuwia w lokalu hurtowni.

Otwarcie kursów dla urzędników sądowych w Warszawie. W sobotę wieczorem w szkole imienia Reja w Warszawie odbyło się otwarcie kursów dla urzędników sądowych, zorganizowanych przez departament sprawiedliwości Rady Stanu.

Na uroczystość między innymi przybyli: Stanisław Bukowiecki, dyrektor departamentu sprawiedliwości, p. St. Janicki, dyrektor departamentu gospodarstwa społecznego, p. Müller, prezydent sądu apelacyjnego w Lublinie, oraz przedstawiciele władz okupacyjnych. Posiedzenie otworzył przemówieniem p. Wacław Makowski, wicedyrektor departamentu sprawiedliwości.

P. S. Higersberger zakomunikował zebranym program kursu, który ma trwać dwa miesiące w godzinach wieczornych, a przedstawia się on w sposób następujący: Prawoznawstwo ogólne Al. Mogilnicki; zasady postępowania cywilnego Pohorecki; zasady postępowania karnego Sobolewski, organizacya administracyi sądowej J. Higersberger; biurowość sądowa Kinel; wykonywanie wyroków sądowych Niedzielski; wyroki karne i więzienne Bruśnicki; dochodzenie i śledztwo Ślaski; hipoteka Światopełk-Zawadzki, oraz opłaty sądowe — vacat. Na kursy zapisało się 104 słuchaczów, w tem 35 kobiet. Po tych wstępnych wyjaśnieniach wygłosili pierwsze prelekcye z zakresu swoich dziedzin pp.: Mogilnicki i Światopełk-Zawadzki.

Japońskie »riksze« na ulicach Warszawy. Z powodu braku tramwajów i dorożek, pomysłowość Warszawy wysila się na przeszczepianie na grunt warszawski egzotycznych środków lokomocyi. — W ostatnich dniach pojawiły się na ulicach tak zwane »riksze«, to jest japońskie wózki, ciągnione przez tragarzy. Kilku posłańców otrzymało zamówienie codziennego odwożenia do biura i z powrotem urzędników, którzy z powodu choroby lub kalectwa drogi pieszej na dalszą metę przebywać nie mogą. Przy ulicy Marszałkowskiej w godzinach porannych stale się spotyka owe zaimprowizowane »riksze«.

Ze świata.

Nowe znaczki pocztowe. Stosownie do rozporządzenia ministerstwa handlu z d. 29 kwietnia b. r., wkrótce wydane będą nowe znaczki listowe, a to po 15, 20, 25 i 30 h, dalej kartki pocztowe pojedyńcze po 8, podwójne po 8 h, listy kartkowe po 15 h z portretem cesarza Karola I, oraz znaczki pospieszne po 2 i 5 h w zmienionym formacie. Do bezpośredniego wytłaczania znaczków 15, 20 i 25-halerzowych używane będą odtąd sztance z nowym wizerunkiem. Dotychczasowe znaczki 15, 25 i 30-halerzowe, znaczki pospieszne, pojedyńcze kartki po 8 h, podwójne po 8 h, oraz kartki listowe po 15 halerzy są ważne w obiegu tylko do 31 października 1917 roku, a bezinteresowna ich wymiana nastąpić może na inne znaczki w ciągu miesiąca listopada 1917 roku. Urzędy pocztowe mają w pierwszym rzędzie wysprzedawać znaczki obecnej emisyi, a przed wyczerpaniem ich zapasu wydawać nowe znaczki tylko na wyraźne żądanie stron. — Zależy bowiem na tem, aby w dniu 30 września b. r. wyczerpany został możliwie w zupełności zapas powyższych znaczków obecnej emisyi. Urzędy pocztowe mają ze swej strony pouczyć odpowiednio sprzedawców znaczków pocztowych. Z początkiem października 1917 roku należy w ogólności zastanowić sprzedaż wycofanych z obiegu znaczków pocztowych.

Ruch pocztowy z Albanią. Galic. dyrekcya poczt ogłasza, że dopuszczone są do etapowego urzędu pocztowego Puka w Albanii polecone prywatne przesyłki listowe i przekazy pocztowe do osób wojskowych. Również wolno tam wysyłać pakiety poczty polowej.

Oszustwa z kartami żywnościowemi w Wiedniu odbywają się — jak donosi »Zeit« — na wielką skalę. Na kartach mącznych bywa bardzo często liczba osób poprawiana w ten sposób, że właściciel karty z jedynki robi czwórkę. Mianowicie cyfry na legitymacyach są wpisywane bądź ołówkiem niebieskim, bądź ołówkiem atramentowym, skutkiem czego przerabianie tych cyfr jest ułatwione. Mając taką sfałszowaną legitymacyę, właściciel jej może pobierać większe ilości ziemniaków, marmolady, kiełbasy ludowej, mięsa ludowego. Inny rodzaj fałszerstwa polega na przerobieniu nazwiska, na przykład Beier na Maier. W ten sposób można mięso pobrać w dwóch dniach tygodnia. Ludzie bardzo zamożni nie cofają się przed takiemi fałszerstwami. Na Krottenbachstrasse jeden z właścicieli kamienic pobierał przez długi czas tanie mięso ludowe, aż go wreszcie zdemaskowały kobiety i przykładnie obiły. Dzieją się także nadużycia z wypożyczaniem kart na mięso. Pewna rodzina nabyła w ten sposób 6 kilogramów taniego mięsa ludowego (3 K 60 h za 1 kilogram) i sprzedała je zaraz z zyskiem.

60 autonomij w Rosyi. »Nowoje Wremia« pisze: W telegramach gratulacyjnych do Rządu Tymczasowego, nie mniej, tylko 60 narodów i narodków zażądało przyznania im autonomii. Ponieważ Rosya liczy obecnie 84 narodowości, brakuje obecnie jeszcze 24 zgłoszeń; przysięgać jednak można, iż żądania te są już w drodze. Finlandyi, Ukrainie i Kaukazowi dał już rząd zapewnienie samodzielności.

Arcybiskup Eulogiusz kończy karyerę. Z Petersburga donoszą: »Riecz« w numerze z dnia 20 kwietnia donosi, że miejski komitet wykonawczy m. Żytomierza, biorąc pod uwagę ubiegłą i obecną działalność arcybiskupa Eulogiusza, postanowił zwrócić się do Rządu Tymczasowego z żądaniem usunięcia Eulogiusza z zajmowanego stanowiska.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

We wtorek, dnia 15 b. m. »Poskromienie złośnicy« Szekspira; (występ Ludwika Solskiego).

We środę, dnia 16 b. m.: »Poskromienie złośnicy« Szekspira.

We czwartek, dnia 17 b. m., po południu: »Pierwej mama«, »Dzika różyczka« i »Piosnka wujaszka«; wieczorem: »Judasz z Kariothu« K. Rostworowskiego; (występ Ludwika Solskiego).

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

Wtorek dnia 15 maja: „Róża Stambułu", operetka Leona Stoffa.

Na „Dom rodzinny" dla dzieci i sierot po legionistach przy ulicy Jagiellońskiej L. 11 ofiarowano w gotówce: Rada m. Krakowa 2000 K, Kongregacya kupiecka zebrane przez dra Henryka Szarskiego 537 K, za pośrednictwem „N. Reformy" 212 K212 K, Miejska Kasa oszczędności w Krakowie 200 K. p. Bronisława Rychter Janowska 180 K, po 100 K: arcyksiążę Karol Stefan, Tow. Wzaj. ubezpieczeń w Krakowie, p. Janina Górkiewiczowa, brygadyer Zieliński zebrane podczas objadu 50 K 40 h; po 50 K: hr. Krystyna Potocka, hr. Wanda Zamoyska, Kasa oszczędności w Podgórzu; Karol Dydusiak 30 K; po 20 K: Grono naucz. w Dąbrowie, L. Woytyczko, Rada pow. w Żywcu, p. Górowa; dyr. Mondalski ze szkoły św. Szczepana 15 K; B. Kłuszyński 12 K; po 10 K: Fr. Kostecki, p. Czaplicki. Opuszczono w podziękowaniu za styczeń: Komitet gwiazdkowy za różne drobiazgi, p. Halina Zagórska za 9 m. flanelki. W dalszym ciągu ofiarowano w naturze: pp. Scheitterowa, Gumplowiczowa, Górowa, Pawleska, Jordanowa, Jakeschowa, Dunikowska, Stołychwowa, Niemczewska, Wiatrowa, Waleryanowa Stawiarska, dr Goliński, fabryka „Kryształ" w Podgórzu. — Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać!"

Sekcya opieki nad dziećmi i rodzinami legionistów Ligi kobiet N. K. N. w Krakowie. 4381

SKŁADKI
złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Ogólne cele opieki legionowej: Józef Wachal 154 K zebranych przez urzędników rafineryi nafty w Krośnie z okazyi imienin dyr. Maryana Braunseisa i 46 K z walnego zebrania Kasy oszczędności „Spójnia" Tow. urzędników fabr. nafty W. Stawarski i Sp. w Krośnie.

Na Dar Narodowy: Koło Ligi kobiet w Mszanie Dolnej 81 K 40 h; E. Kordys 20 K.

Na T. S. L.: M. M. 3 K za zwrócony bilet.

Na Tow. przeciwgruźlicze: Edmundowie Balińscy 10 K zamiast kwiatów na trumnę wnuka Jureczka Kydryńskiego.

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Urząd stacyjny Podgórze-Bonarka 20 K; kurs III B seminaryum naucz. żeńskiego w Krakowie 12 K z okazyi imienin profesora.

Na Dom Polski w Mor. Ostrawie: Pow. Kom. Nar. wraz z Ligą kobiet w Tarnobrzegu 250 K, jako dochód z przedstawienia; szkoła im. Duchińskiej w Rzeszowie 16 K 40 h.

Zmarli:

Rozalia z Gansów Braunerowa, pocztmistrzyni i wdowa po pocztmistrzu, zmarła w Stryju 5 b. m. Pogrzeb odbył się 7 b. m. przy tłumnym udziale publiczności. 4403

Odezwa do ludności i kraju.

Jego Cesarsko-Królewska Mość Cesarz Karol I raczył wystosować do pana ministra skarbu następujący telegram:

Przyjąłem do wiadomości sprawozdanie pańskie o przygotowaniach do VI pożyczki wojennej. Myśląc z wdzięcznością o nadzwyczajnym udziale wszystkich posiadających warstw ludności w dotychczasowych pożyczkach wojennych, wyrażam nadzieję, że kapitał austryacki i szerokie koła publiczności, gromadzące swe oszczędności, w obecnym nadzwyczaj ważnym dla zakończenia wojny okresie, złożą ponownie w całej pełni dowód naszej niezłomnej siły finansowej i niezachwianej naszej stanowczości. Ja sam subskrybuję 12 milionów na VI pożyczkę wojenną. *Karol* w. r.

Podając do powszechnej wiadomości z najżywszą radością ten wyraz podzięki Monarszej dla ludności z powodu jej udziału w poprzednich pożyczkach wojennych, żywię niezawodną ufność, że cała ludność kraju działając w myśl intencyi Najjaśniejszego Pana, wyrażonej w dalszym tekście telegramu, w niezmniejszonem poczuciu obowiązku względem Państwa i świadoma ważności obecnej chwili przystąpi jak najliczniej do otwartej z dniem 10 maja subskrypcyi VI pożyczki wojennej.

C. k. namiestnik:
Huyn G. K.

Kraków, 12 maja 1917.

Obrady parlamentu niemieckiego.
(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 15 maja.

Parlament rozpoczął wczoraj trzecie czytanie budżetu i załatwił budżet spraw wewnętrznych. W ciągu dyskusyi mowcy obu socyalno-demokratycznych frakcyj podnosili skargi na cenzurę i stan oblężenia. Ze strony rządu oświadczono, że istnieje ustawowy urząd dla zażaleń co do nadużyć cenzury.

Potem Izba obradowała nad interpelacyami w sprawie celów wojennych.

Sukcesy łodzi podwodnych.
(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 15 maja.

Urzędownie ogłaszają:

Na oceanie Atlantyckim ponownie **zatopiono pięć parowców, jeden żaglowiec i dwa parowce rybackie, pojemności 22.669 ton.**

Berlin, 15 maja.

(Biuro Wolffa). Jedna z naszych łodzi podwodnych, operujących na morzu Śródziemnem, pod komendą nadporucznika Launburga, **zaatakowała dnia 30 kwietnia przed kanałem La Galise francuski parowiec transportowy „Colbert", pojemności 5391 ton rejestr. brutto, który wiózł wojsko i materyał wojenny z Marsylii do Salonik i w ciągu pięciu minut torpedem go zatopiła.**

Szef sztabu admiralicyi marynarki.

Ustąpienie Guczkowa.
(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 15 maja.

(Biuro Reutera). **Minister wojny Guczkow ustąpił.**

Petersburg, 15 maja.

(Pet. ag. tel.) Na posiedzeniu kongresu delegatów z frontu **minister wojny Guczkow wręczył swą dymisyę.** Odczytano następujące pismo jego, które wystosował do prezydenta ministrów, ks. Lwowa:

Wobec stosunków wojennych, w jakich znalazła się władza rządowa, zwłaszcza powaga ministra wojny i marynarki wobec wojska i floty, stosunków, których nie mogę zmienić, a które mogą spowodować złowrogie następstwa dla obrony wolności a nawet istnienia Rosyi, nie mogę dalej spełniać urzędu ministra wojny i marynarki i dzielić odpowiedzialności za ciężki grzech, jakiego dopuszczają się wobec ojczyzny.

Anarchia rosyjska.
(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 15 maja.

Według »Allg. Handelsbladet« petersburski korespondent »Daily Express« donosi, że skarga ministra wojny Guczkowa na **wzmagający się stan bezprawny w Rosyi,** zwłaszcza dlatego ma wielkie znaczenie, że **komitet przedstawicieli robotników i żołnierzy przekracza zakres swej władzy i przy pomocy agencyi telegr. petersburskiej porozumiewa się z rządami zagranicznymi.**

Czerwona gwardya uzbrojonych robotników zaproponowała powołanie do życia zorganizowanej siły wojskowej, aby niezawiśle od komitetu delegatów robotniczo-żołnierskich iterweniować, gdzie to rząd uważa za konieczne.

Gorkij przeciw gabinetowi koalicyjnemu.
(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 15 maja.

»Svenska Dagblad« donosi z Haparandy:

Maksym Korkij odrzuca w swem piśmie stanowczo wstąpienie do rządu tymczasowego i powiada, że musi odrzucić myśl o rządzie koalicyjnym, który nie dokonałby gruntownej zmiany w polityce zagranicznej. **Jeżeli przyjdzie do skutku rząd koalicyjny, musi jego zadaniem być likwidacya wojny światowej.** Wpływ demokratycznych członków w takim gabinecie musi odpowiadać obecnemu stosunkowi sił w kraju i wypełnić w polityce wewnętrznej i zewnętrznej zadania, które rewolucya miała na celu.

Podobnie wyrażają się dzienniki lewicy. Tylko organ Kierenskiego oświadcza się za wstąpieniem socyalistów.

Trudności aprowizacyjne w Finlandyi.
(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 15 maja.

»National Tidende« donosi ze Sztokholmu: Pisma finlandzkie ogłaszają odezwę senatu do ludności, aby możliwie licznie wzięła udział w robotach polnych. Tylko wspólne wysiłki wszystkich obywateli mogą uratować Finlandyę przed grożącą klęską głodową, gdyż dowozowi zboża w Rosyi przeszkadzają niepokonalne trudności.

Reforma finansów w Rosyi.
(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 15 maja.

»Matin« donosi z Petersburga:

Tymczasowy rząd postanowił utworzyć komisyę **dla reformy finansów** pod przewodnictwem Tereszczenki. Komisya ma się składać z zastępców rady robotników i żołnierzy, komitetu oficerskiego, ligi chłopskiej i stowarzyszeń spożywczych.

Zjazd socyalistów szwedzkich.
(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 15 maja.

(Szwedzkie tel. biuro). Wczoraj otwarto tu **zjazd szwedzkich socyalistów lewicowych.** Bierze w nim udział 2.000 delegatów szwedzkich i kilku przedstawicieli zagranicy.

Vandervelde o warunkach pokoju.
(Tel. c. k. Biura koresp.)

Chrystyania, 15 maja.

»Tid. Tegn« ogłasza rozmowę z Vanderveldem, który w przejeździe z Petersburga dzień jeden zabawił w Chrystyanii.

Vandervelde oświadczył, że konferencya socyalistyczna w Sztokholmie pozbawiona jest faktycznego politycznego znaczenia, gdyż nie zjawią się na niej Belgowie, Francuzi i Anglicy.

Co do misyi pokojowej Borgbjerga w Petersburgu wyraził się Vandervelde, że warunki socyalistów niemieckich są dla Belgów niemożliwe do przyjęcia. Że Francya ma otrzymać Alzacyę i Lotaryngię a Włochy Trydent, to nie oznacza żadnej aneksyi, lecz usunięcie aneksyi i zadośćuczynienie za poprzednie aneksye. Jak długo przeciwnik tego nie uzna, niema podstawy do rokowań.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Władysław Nowacki
emer. inspektor kolei północnej, b. radca m. Krakowa

przeżywszy lat 85, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 14 maja 1917 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 14 przy ulicy Pańskiej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we środę dnia 16 b. m. o godzinie 3 po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskana żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne
odbędzie się w piątek dnia 18 b. m. o godzinie 10 rano w kościele OO. Reformatów.
Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

IDA z hr. Łosiów PILECKA

przeżywszy lat 54, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 14 maja 1917 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 6 przy ulicy Studenckiej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we środę dnia 16 b. m. o godzinie 5 po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskane dzieci i rodzina zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Nabożeństwo żałobne
odbędzie się w sobotę dnia 19 b. m. o godzinie 9 rano w kościele OO. Kapucynów.
Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

LUDWIKA ze Serschenów WOLFFOWA
wdowa po c. k. radcy dworu

zmarła w Przemyślu dnia 7 maja 1917 roku, przeżywszy lat 75.

Zwłoki złożono dnia 9 maja 1917 roku na cmentarzu w Przemyślu. 4375-1

Podziękowanie.

Nie mogąc osobiście, tą drogą składam serdeczne podzięki Wielmożnemu Panu Drowi Maryanowi Wasungowi za bezinteresowną i pełną poświęcenia pieczołowitość w ciężkiej chorobie syna ś. p. Kazimierza, dalej Wielm. Panu radcy i dyrektorowi gimn. realnego Romanowi Zawilińskiemu za okazane współczucie i Przewielebnym księżom katechetom Rychlickiemu, Machecie, Szymaczkowi, Prażmowskiemu i Duchowieństwu, oraz Gronu profesorskiemu i Kolegom Zmarłego za wzięcie udziału z orkiestrą na pogrzebie i nabożeństwie żałobnem, wreszcie Wszystkim obecnym, którzy raczyli dać wyraz uczuć dla przedwcześnie zmarłego młodzieńca, a syna mojego.

4379 Anna Trzęsińska z rodzeństwem.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy po zgonie córki naszej Janiny okazali nam współczucie, oraz raczyli wziąć udział w pogrzebie, a w szczególności Wiel. ks. prof. Frączkiewiczowi, Wielebnym ks. katechetom Mierzejewskiemu i Chrząszczowi, Wiel. ks. Robakowi, Wielm. Pp. Nauczycielkom i Znajomym składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

Kazimierz i Marya Łuskowie.
Tarnów. 4350

Mundantka

rutynowana, pisząca bardzo biegle na maszynie, władająca językiem niemieckim, z dwuletnią praktyką, przyjmie posadę. Zgłoszenia pod „Praca 159" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4343 1 3

Panna

22-letnia, mówiąca tylko po niemiecku, poszukuje miejsca do dozoru dzieci w lepszym domu. Zgłoszenia pod „2723" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4305 1 2

Ogrodnik

starszy, poszukuje posady w okolicy Krakowa. Adres: Franciszek, Podgórze, ul. Wielicka 33. 4307

Starszy praktykant

z działu korzenno-delikatesowego poszukuje posady. Może objąć i w handlu śniadankowym. Zgłoszenia pod Praktykant przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4318 1 3

Mundantka

biegle pisząca na maszynie, poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia pod „G. S. P. 27" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 4302 1 2

Potrzeba

3 kelnerów młodych lub młodych 3 rutynowanych kelnerek, z językiem polskim i niemieckim, na wyjazd do wielkiego zakładu kąpielowego w Królestwie Polskiem. Zgłoszenia przyjmuje Towarzystwo bratniej pomocy kelnerów w Krakowie, ul. Szczepańska 9, I p., od godz. 10 do 11 rano i od 1 do 4 po południu 4349

Kupię rower

damski, z wojennemi gumami, mało używany. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy". pod **Z. P. 1917.** 4312 1 2

Mieszkanie umeblowane

3 pokoje, kuchnia, łazienka, elektryka do wynajęcia od 1 czerwca. Wiadomość: ul. Sobieskiego l. 16 c, parter, na lewo. 4514 1 2

Poszukuje

4 lub 5 pokoi z kuchnią, gazem i elektrycznością, zaraz lub najdalej od 1 lipca. Zgłoszenia listowne: Aleja Krasińskiego l. 14, V piętro, J. Mierzejewski. 4316 1 2

Pudla

białego, kozłowego, oddam w dobre ręce. Ul. Czarnowiejska 25, parter. 4309 1 2

Poszukuje się

zdolnego kierownika do warsztatu zegarmistrzowskiego. Zgłoszenia: Rozalia Pardyakowa, Myślenice. 4333 1 3

Maszyna

do pisania „Adler", prawie nowa, tanio do sprzedania. Ul. Bonerowska 10, I p., albo Lammel, Sułkowice koło Kalwaryi. 4311 1 3

Dom

w Chabówce, naprzeciw stacyi kolejowej, nadający się dla emerytów lub przemysłowców, jest do sprzedania. Wiadomość: Wojdyłowa. Karosek, Bochnia. 4262 1 2

23.000 K

do umieszczenia na hipotekę z bezpieczeństwem pupilarnem. Zgłoszenia pisemne pod **S. W.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4310 1 3

Poborowym

i urlopowanym wyrabiamy szybko **prawo służby jednor.** Specyaliści do filologii, matematyki, historyi i liter. ułatwiają też wszelkie **egzamina**, zwłaszcza **maturyczne.** Adres: **Kursa uzupeł., Kraków,** ul. Czarnowiejska 32 II 4351 1 3

Fortepian

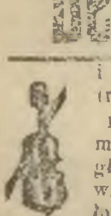
krótki, używany, tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. św. Tomasza l. 33, u W. Pani Kurdzielowej. 4363

Apteka w Krzeszowicach poszukuje

magistra

na czerwiec b. r. 4358 1 3

Bezpłatnie




i opłacony otrzyma każdy na żądanie mój katalog główny, zawierający około 4000 odbitek z zegarkami, złotem, srebrem, instrumentów muzycznych, przyrządów do golenia. Skrzypce studenckie i koncertowe K 12·—, 14·—, 16·—, 20·—, 25·—, 30·— i wyżej. Dobre harmonijki K 8·—, 10·—, 12·—, 16·—, 18·—, 22·—, 30·—, 40·—, 50·— i wyżej. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłka za pobraniem przez **Dom wysyłkowy Jana Konrada,** c. i k. dostawcy dworu, Brüx Nr 1355 (Czechy). 3469 4 40

Rowery

używane, w dobrym stanie, przyjmę do dalszej sprzedaży. **E. Klemetz,** optyk i mechanik, Kraków, Karmelicka 15. Telefon Nr 3175 3491 12 12

Parcela

z budynkiem, 1/2 morga obszaru, w mieście do sprzedania. Wiadomość: Groble 5, I p. 4347 1 2

Fortepian

długi i **garnitur salonowy** do sprzedania. Wiadomość: ul. Asnyka l. 5, parter, na prawo, od g. 10—1. 4359 1 3

Biuro buchalteryjne

A. WEISSMANNA, Kraków - Podgórze

podejmuje zaprowadzenie, kontrolowanie i bilansowanie ksiąg handlowych po cenach przystępnych, ręcząc za dyskrecyę. Udziela także nauki buchalteryi i stenografii niem. (ustnie i listownie). 4268 1 6

Kapelusze damskie

poleca po cenach przystępnych

Franciszka Sacher

Kraków, Stradom 27, II p.

4114 1 15

Kto chce dom za darmo

przy **ul.** Kopernika, murowana, 1-piętr. oficyna, ale musi go zburzyć i zabrać. Załatwienie u firmy **J. Ropski,** Biuro konc. pośrednictwa **kupna i sprzedaży realności, majątków,** ul. Szewska 5, tel. 2248. 4346 1 2

Do sprzedania!!!

Płaszcz, bluza i spodnie wojskowe, mało noszone, oraz **ubranie frakowe.** Zakład krawiecki **Gorki,** ul. Mikołajska 24, tel. 3037 (tamże potrzeba robotników oraz ucznia). 4364 1 3

Kraków, Sławkowska 4.

Biuro Nauczycielskie

po ś. p. Anieli Dembowskiej

poleca na lato lub na stałe:

Nauczycielki dyplomowane, **Guwernantki** Polki. **Profesorów, pedagogów i nauczycieli** ze studyami uniw. lub sem. Freblanki i wychowawczynie, towarzyszki, lektorki i bony różnych narodowości. 4340 1 3

H. de Teisseyre.

Parcela budowlana

dwufrontowa na Półwsiu Zwierzynieckiem do sprzedania z wolnej ręki.

Wiadomość: ul. Garncarska 8, parter, prawo. 4384 1 3

Urządzenie kinomatograficzne

ewentualnie całe przedsiębiorstwo w miejscowości kąpielowej do odstąpienia. Zgłoszenia pod **„Kino"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4341 1 2

Apteka w Rawie Ruskiej

poszukuje **magistra (trę)** lub **asystenta (tki).** Zgłoszenia wraz z podaniem warunków wprost. 4354 1 3

Majątek ziemski

większy, z lasem, sprzedam. Zgłoszenia tylko list. pod Okazye przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3720 8 10

Ubrania cywilne

poleca 3502 0 10

A. Bross

Kraków, ul. Floryańska 44

tuż obok Bramy Floryańskiej

Do ulokowania

kilkadziesiąt tysięcy koron w całości lub częściowo, na 6½%. — Zgłoszenia tylko pisemne, z dokładnym opisem realności i karty ciężarów, przyjmuje kancelarya Dra Kazimierza Krzaklewskiego, adwokata w Krakowie, ul. Wiślna l. 4 4341 1 2

Elwira.

Pasta do zębów w tubach
Krem do golenia w puszkach 4222 1 6

Wyroby firmy Schicht
— en gross i en detail —

Apteka pod „Słońcem"
St. Jakubowskiego
Kraków, Linia A—B.
— Wysyłka na prowincyę. —

Wstępny egzamin

do I kl. gimn. i reala. i klas wyższych. Wczesny kurs przygotowawczy do wszelkich egzaminów i matury pod kierownictwem prof. gimn. Informacye i wpisy od g. 3—4, ul. **Michałowskiego 14, II p.,** (boczna Karmelickiej). 3912 8 8

Chłopca

do praktyki poszukuje Zakład kotlarski J. Werber, Kraków, ulica Grodzka l. 33. 4041 4 4

Potrzebna

do Królestwa na wieś, do kawalera gospodyni w średnim wieku, znająca się na wiejskiem gospodarstwie, umiejąca dobrze prasować i dobrze gotować. Listowne zgłoszenia pod **T. L.** podaniem adresu do Hotelu francuskiego w Krakowie. 4025 3 3

Parcele budowlane

tuż za Parkiem krakowskim, przy ul. Konarskiego i ul. Królewskiej, do sprzedania z wolnej ręki. Pośrednictwo niedopuszczalne. Wiadomość u p. Stanka, przy ul. Konarskiego l. 32. 4027 3 4

Kupię

lekki, półkryty, używany **powóz.** Zgłoszenia: Janota, Kraków, ulica Wolska 30. 4021 2 2

Doświadczony korepetytor

(izr.), udziela lekcyj z zakresu niższych klas gimnaz., oraz języka hebrajskiego. Zgłoszenia: J. Wąsikiewicz, ul. Generała Dwernickiego 1, parter, dla „M. W.". 4031 2 2

Ogrodnik-rolnik

znajdzie zaraz miejsce. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **Ogrodnik-rolnik.** 4016 5 5

Butów wojennych

z doskonałej mocnej skóry z grubą ulepszonego kształtu drewnianą podeszwą od K 19·50—33 za parę, dostarcza za zaliczką Liga Pomocy przemysłowej, Kraków, Straszewskiego 28. 4003 3 4

Pożyczki

dla pp. urzędników państwowych, autonom. i prof. gimn. za kondyktem załatwia najkorzystniej Reprezentacya I. ogólnego Tow. urzędników we Lwowie, ul. Pańska l. 8, I p. 4012 4 9

Apteka kąpielowa

przyjmie magistra, asystenta, prowizora, pomocnika, mężczyznę lub kobietę. Zgłoszenia zaraz: Droguerya, Kraków, Szewska 5. 3992 3 3

Obrazy

sprzedam oryginały polskich malarzy. Ul. Jagiellońska 6, II p. 1 brama od ul. Szewskiej, od 3 do 5 pop. 3795 5 6

Subjekt cukierniczy

do cukrów i karmelków potrzebny. Józef Siermontowski, fabryka wyrobów cukierniczych, Kraków. 3986 3 3

Obiady mięsne

z 3 dań 2·20. Ul. Sławkowska 14, I p. 3606 0 10

Kapelusze wiosenne

oraz żałobne, w wielkim wyborze. Przyjmuję wszelkie roboty w zakres modniarstwa wchodzące.

J. Pollerowa

Rynek 43, Linia A.-B., I p., nad sklepem p. Wiskidy. 3012 12 15

Willa

piękna i wygodna, po adwokacie, do sprzedania. Wiadomość: **Idzińska, Tyczyn.** (Tamże dwuosobowa karetka.) 3981 4 4

Szukam dzierżawy

domu z ogrodem lub polem w obrębie Wielkiego Krakowa lub najbliższej okolicy. Zgłoszenia pod Skarbek, poste restante, Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 3978 3 5

Jako

cichy spólnik z większym kapitałem wstąpi do handlu lub też do kina. Zgłoszenia pod **3939** przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3939 4 4

Kupię złoto

srebro, zęby sztuczne, kamienie wartościowe i antyki. Płacę najwyższe ceny. Zegarmistrz **Melcer, ul. Sławkowska 16,** obok magazynu broni. 3767 7 10

Konc. Biuro przepisywania i powielania pism

Heleny Pałuskiej, ul. Floryańska 34

Szkoła pisania na maszynach.

Nauka stenografii polsk. i niem. Kurs rozpoczyna się 10 maja b. r. 3925 6 6

Obrazy T. Axentowicza, J. Fałata, W. Kossaka, Jacka Malczewskiego

A. Grottgera, Brandta, Gryglewskiego, Kotsisa, Krudowskiego, J. Matejki, Stanisławskiego i innych — do nabycia w salonie sztuki **„Studium",** Sławkowska 30, I p. — Oglądać można od godz. 11—1 i 3—6 po południu. 3687 8 10

Adwokat Dr Krzaklewski

w Krakowie, ul. Wiślna 4

poszukuje rutynowanego koncypienta.

4342 1 2

Towarzystwo Zaliczkowe

w Krakowie, ul. Straszewskiego 28

udziela na dogodnych warunkach: **pożyczek hipotecznych, amort., pensyjnych i wekslowych.** — Przyjmuje wkładki oszczędności

na 4½%

Podatek rentowy wraz z 100% dodatkiem opłaca z własnych funduszów. 3940 5 5

Godziny urzęd. od 10—12 i od 4—6 popoł.

Na większą skalę

prowadzona od 25 lat fabryka wyrobów cukierniczych w Krakowie, z liczną doborową klientelą miejscową i zamiejscową, z powodu stosunków rodzinnych i wyjazdu do odstąpienia. Zgłoszenia tylko pisemne pod adresem: Zakład rytowniczy **p. Stefana Czaplickiego, ul. Grodzka l. 2.** 3588 7 10

Tajemnica piękności kobiecej

polega na odpowiedniem zastosowaniu kosmetyki. Zadziwiające wyniki daje moja tysiąckrotnie wypróbowana emulsya liliowa (ulepszona recepta podług Dra Idelsona). Panie osiągają i zatrzymują do późnego wieku olśniewającą piękną, młodzieńczą cerę. Liszaje, piegi, pryszcze, czerwoność twarzy, zmarszczki i inne nieczystości skóry znikają w bardzo krótkim czasie. — Cena flaszeczki wraz z należącem do tego mydłem K 6·60. Zamówienia: V. Jelinek, Wiedeń 69. Fach Abt. 5. 3954 2 4

Na sukniach, bluzkach!

Najnowszy haft maszynowy i ręczny: tamborowanie sznurkiem, sieciowaniem, aplikacyą i ażurowym wykonuje M. Grünbaum, Zakład szlachetnych haftów, ul. Dominikańska 5. Obsługuje wszystkie wzory najnowszych fasonów. 4090 3 3



Swędzenie
Świerzb
Liszaje 3821 3 50
Choroby skórne
Stare rany

usuwa pewnie i szybko **maść bursztynowa.**

Nie brudzi i jest zupełnie bez woni.

Mały tygiel 3 K, duży 5 K. Tygiel familijny 9 K wraz z przepisem używania. — Należące do tego mydło bursztynowe 4 K. — **Wyrabia Gerö Sándor, aptekarz, Nagykőrös 77.**

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń, II., Praterstrasse 72** hotel Nordbahn. Tel. 44.405. Poząd. koresp. w języku niem. 131 52 0

Kilkanaście

większych i mniejszych majątków ziemskich, przeważnie leśnych, kilka folwarków i małych gospodarstw rolnych w okolicy Krakowa, kilkadziesiąt kamienic, parcel itp. sprzeda konc. Biuro kupna i sprzedaży realności St. Tumidajowicza w Krakowie, ul. Poselska 20, I p. 3883 5 5

Szpagatów do opakowania

z pierwszorzędnych szwedzkich włókien papierowych, po cenie K 2·60 za 1 kg, dostarcza w każdej ilości **Generalna Reprezentacya Węgierskich Zakładów Tekstylnych, Tow. akc.,** Kraków, Dietlowska 97. Zastępcy poszukiwani. 3810 3 4

Pościeli i pierza do pościeli dostarcza pierwsza czeska fabryka pierza.



Pierze do pościeli: 5 kg pierza nowego, szarego, bez pyłu 20 i 22 K; białego 24, 36, 38 i 45 K; przewybornego białego, dartego 55 K; niedartego (skubanki) z żywych gęsi 40 K. ½ kg puchu 10 K i 11 K; szarego puchu 4 K i 4 K 50 h;

Gotowa pościel:

Garnitury: Pierzyna 180×120 cm. wraz z 2 poduszkami, każda 80×60 cm. z wsypami z czerwonego, gęstego nankinu, wypełnione dobrem, szarem pierzem 55 K; szarym półpuchem 58 K; białem pierzem 60 i 65 K. **Pojedyncze pierzyny:** 180×120 cm., wypełnione szarem pierzem 36 i 38 K; białem 40 i 42 K; 200×140 cm. (podwójna) z szarem pierzem 46 i 48 K; z białem 50 i 54 K. **Pojedyncze poduszki:** 80×60 cm. z szarem pierzem 9 K 50 h, 10 K 50 h; z białem 12 K; 90×70 cm. z szarem pierzem 12 K; z białem 14 i 16 K. Wysyłka opłatnie za pobraniem. Wymiana za zwrotem opłaty pocztowej dozwolona. **Zygmunt Lederer, Janowitz 2. Angel Nr 30, koło Klatowych, Czechy.** 3707 6 6

Rolnik

lat 50, żonaty, bezdzietny, z wykształceniem fachowem, długoletnią praktyką, poszukuje od 1 lipca posady administratora na procenta lub tantyemę albo rządcy samodzielnego w Galicyi. Zgłoszenia pod **4168** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4168 8 6

Poszukuję lokalu

nadającego się na garaż dla kilku samochodów, oraz i na warsztat ślusarski, ewentualnie z urządzeniem. Wiadomość w Biurze J. Ropski, Kraków, ul. Szewska 5. 4192 8 3

Mundantkę

rutynowaną przyjmie kancelarya adwokata Dra Süsskinda, ul. Grodzka 58, zaraz lub od 15 maja 1917. 4128 8 8

Kierownik cegielni

rutynowana siła samodzielna, odpowiadająca wszystkim wymogom nowoczesnej techniki ceramicznej, szuka posady. Zgłoszenia pod „Keramika" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 4093 3 3

Cegielnia parowa

poszukuje **kierownika, maszynisty i palacza** do pieca kręgowego. Zgłoszenia pod **„Intratne posady"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4097 4 5

Rządca

gorzelnik, Ślązak, lat 55, z 30-letnią praktyką w postępowych gospodarstwach, obecnie na posadzie po kawalersku, chce ją zmienić od 1 lipca 1917 r. na ordynaryę. Zgłoszenia: P. O., Zwiernik, p. Pilzno. 4101 8 8

Sklepowe urządzenie

oraz inne artykuły do sprzedania. Bliższa wiadomość w handlu L. Sykutowskiego, Kraków, ul. Szewska L. 21. 4103 3 3

Króliki

9 samców rasowych, rocznych, srebrzystych i białych do sprzedania. Ul. Krowoderska l. 45, u stróża. 4106 3 3

Poszukuje się

panny do biura ze stenografią polsko-niemiecką, umiejącej biegle pisać **na maszynie.** Bliższy adres w ajencyi dzienników Hopcasa i Salomonowej. 4087 5 5

Poszukuję Niemki

do konwersacyi. Zgłoszenia list. pod **P. S.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4074 2 2

Wszelakie szmaty

odpadki sukna, papier gazetowy i odpadki papierowe kupuje po najwyższych cenach **J. Better, Kraków,** ul. Krakowska 49. Tel. 1449. 4089 3 10

Pokoje i obiady

Karmelicka 46, II p., na prawo. 4148 6 20

Sypialnia

biała na jedną osobę do sprzedania. Wiadomość: ul. Kopernika 22, I piętro, wprost schodów. 4184 3 3

Wynajmę konie

do polnych robót lub na furmankę. Sprzedam 2 krowy mleczne. Czarna Wieś, Kawiory 7, obok toru wyścigowego. 4142 8 8

Fisharmonia

w b. dobrym stanie do nabycia u Słotwińskiego, Dunajewskiego l. 5. 4150 3 3

Realność do sprzedania.

Realność, składająca się z dwóch budynków i dużego ogrodu na Zwierzyńcu, jest do sprzedania. Wiadomość: Zdzisław Bogdani, ul. Zielona l. 25, parter. 4171 8 8

Kucharz

wolny od wojska, znający się na gospodarstwie, poszukuje miejsca zaraz na plebanii lub do klasztoru. Zgłoszenia list. pod „Kucharz" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4188 8 4

Droguista

samodzielny zarządca, wolny od wojska, poszukuje posady. Zgłoszenia list. pod **„Legum 327"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4187 2 3

Handlowiec

młody, wolny od wojska, z działu korzenno-śniadankowego, obeznajomiony z główną trafiką, poszukuje posady od 1 lipca b. r. Zgłoszenia K. Sierosławski, Limanowa. 4193 3 3

Zakład ażurowania

bluzek, sukien i bielizny. Kraków, ul. Dwernickiego l. 1, dawniej Blich. Wiadomość w sklepie. 4190 3 3

Oficerska menaż Nr 2 przyjmie rutynowanego

kucharza

o ile możności inwalidę wojskowego. — Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw i warunkami należy przesłać pod adresem: Oblt. Audytor Kazimierz Ceglecki, Olkusz, Sąd wojskowy. Termin przyjęcia 15 maja. 4209 3 3

Kupię kamienicę

w starym Krakowie, wartości od 200 do 400 tysięcy kor. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia przyjmuje adw. Dr H. Krieger, Floryańska 18. 4181 2 3

Francesca Bertini

najznakomitsza artystka sceniczna i słynna piękność światowa wystąpi w nieśmiertelnym dramacie 5-aktowym A. Dumasa:

„Dama Kameliowa".

Illustracyę muzyczną do tego arcydzieła wykona orkiestra operowa. 4304 2 3

Niezwykle interesujące zdjęcia

„Kraków podczas wojny".

Program od dnia 11 do 17 maja 1917.

Kinoteatr „Sztuka", Kraków, Hotel Saski, ul. św. Jana.

Biuro pośrednictwa pracy

w zawodzie handlowym przy Stowarzyszeniu kupców i młodzieży handl. w Krakowie, ul. Smoleńsk l. 19, **zostało na nowo otwarte.** 4294 2 4

Uprasza się WPanów Kupców o zgłaszanie swych zapotrzebowań, szukających zaś pracy, o podawanie zgłoszeń

AUSTRO-DAIMLER

Automobile osobowe 20-80 HP, Auto-Omnibusy, wozy ciężarowe, wozy sanitarne, wozy dla straży pożarnej, drabiny automobilowe, pompy automobilowe

Skład fabryczny dla Galicyi:

Kraków, św. Gertrudy 2

Telefon 3434. 417 2 3

Garaż i warsztaty reparacyjne:

ul. Smoleńska 31. Telefon 107.

Zgubiono

8 maja legitymacye z fotografią na pobyt w twierdzy. Uczciwy znalazca zechce oddać na ul. św. Gertrudy 24, III p., na lewo, za wynagrodzeniem. 4259 2 2

Panna

inteligentna, z dwuletniem świadectwem, poszukuje posady do 1—4 dzieci starszych, od 1 czerwca. Reflektuje tylko na lepsze domy i na wyjazd. Zgłoszenia pod **E. L. 20**, przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4251 2 2

Maszynista kolejowy

spensyonowany, wolny od wojska, szuka odpowiedniej posady. Piotr Kubisty, ul. Aryańska l. 14, I p. 4289 2 3

Kamienica 2 p.

we Lwowie

z całym komfortem, centr. ogrzewanie, zamienię na majątek lub kamienicę w Krakowie. Cena 200.000 K. Załatwi J. Ropski, ulica Szewska, Biuro sprzedaży realności i majątków. 4255 2 3

Młodzieniec

(izr.) z nauką buchalteryjną i piszący biegle na maszynie, poszukuje posady jako praktykant w biurze handlowem. Zgłoszenia pod **K 230,** przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 4249 3 3

Apteka Obwodowa

w Jaśle

poszukuje **magistra** lub **asystenta** na stałą posadę. 4252 2 3

Do wynajęcia

frontowy, słoneczny pokój umeblowany dla jednej osoby. Ul. Stare wiślna l. 4, II piętro. Wiadomość na miejscu. 4247 3 3

Kupię

rower, używany, w dobrym stanie. Adres: ul. Sobieskiego 7, I piętro 4246 2 3

Uczeń

szkół średnich, z lepszego domu potrzebny do nauki w cukierni Hasiewicza w Przemyślu. 4239 3 4

Szukam

dla młodej, przystojnej panny, młodego człowieka na stanowisku w celu matrymonialnym. Gospodarna i ma trochę grosza. Zgłoszenia z fotografią, którą zwrócę, pod Inwalidę przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4245 2 3

Apteka

M. Ganszera w Białej poszukuje **magistra** lub **magistry.** 4233 2 3

Bandaże

na przepukliny pępka, brzucha, udo, pachwiny i t. d., dla mężczyzn, pań i dzieci. Cenniki za darmo. M. L. Polaczek, Sambor, 12. 4234 3 4

W droguery!

poszukuje praktyki gimnazjastka. Zgłoszenia pod „Droguerya" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4225

Kamienica

1-piętrowa, z oficyną, w dzielnicy VIII, tuż przy stacyi tramwajowej z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość: ul. Studencka 29, parter, na lewo, między godziną 3-cią a 4-tą po południu. 4219 3 8

Kupię

majątek ziemski

w Galicyi zachodniej lub środkowej, około 300 morgów dobrej ziemi, może być także lasowy. Zgłoszenia pod „Rolnik" przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 4203 2 2

Potrzebna

od 1-go czerwca **gospodyni folwarczna,** dokładnie obeznana teoretycznie i praktycznie z chowem drobiu, trzody i prowadzeniem mleczarni. — Zgłoszenia ze świadectwami przysyłać pod adresem: Zarząd dóbr Poręba, poczta Alwernia. 4208 2 4

Drzewa sosnowego

suchego, 2—4000 metr. kupię. Przyjadę na miejsce i zapłacę. Józef Srb, Praga, II. čp. 398. 4210 3 3

Odowiec

bezdzietny, lat 38, profesyonista nawiąże znajomość w celu matrymonialnym z panną lub wdową od 25 do 35 lat. Majątek pożądany dla obopólnego dobra, w szczególności do prowadzenia interesu mechanicznego. Rzecz serya. Zgłoszenia pod „Pstrąg" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4345 1 2

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 13.

Rządca drukarni L. K. Górski.